

Manifestacja młodzieży na Westerplatte

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się na Westerplatte wielka manifestacja młodzieży polskiej w ramach ogólnopolskiej kampanii „Młodzież oskarża imperializm”.

W miejscu, gdzie przed 32 lata rozpoczęła się II wojna światowa, przedstawiciele młodego pokolenia Polaków wyrazili swój protest przeciwko wojnom imperialistycznym, uciskowi narodów, prześladowaniu sił pokoju i postępu oraz zapanowaniu imperialistycznej solidarności z narodami i wszystkimi siłami walczącymi o pokój i współpracę międzynarodową. Do Gdańska przybyły delegacje wszystkich organizacji młodzieżowych z całego kraju. W manifestacji uczestniczyli także przedstawiciele młodzieży z krajów walczących z uciskiem i ekspansją imperialistyczną. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
1
PAŹDZIERNIK
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 233 (8586)
Cena 50 gr

Kształtowanie nowego stylu pracy Sejmu i jego organów

W Sejmie odbyła się 30 września narada Prezydium Sejmu z prezydiami komisji sejmowych. Przedyskutowano szereg konkretnych problemów związanych z działalnością Sejmu, a zwłaszcza komisji sejmowych.

Naradzie przewodniczył marszałek Sejmu — Dyzma Gałaj. Obecny był wicepremier Wincenty Kraśko i prezes Najwyż-

szej Izby Kontroli — Mieczysław Moczar.

Narada była bardzo istotnym ogniwem w cyklu spotkań i debat, których celem jest kształtowanie nowego stylu pracy Sejmu i zapewnienie pełnej realizacji przez Izbę jej konstytucyjnych uprawnień i obowiązków. Była ona również bardzo istotna dla poszukiwania najlepszych form zacieśniania więzi między Sejmem i społeczeństwem.

Naradę otworzył marszałek Sejmu — Dyzma Gałaj. Oświadczając, że działalność Sejmu jest określona ogólnym programem rozwoju socjalistycznych stosunków produkcji i socjalistycznej kultury. Program zaś ten — to program PZPR — kierowniczej siły politycznej naszego kraju, działającej w sojuszu z ZSL i SD.

Przedstawiając niektóre problemy związane z planem pracy komisji sejmowych, marszałek D. Gałaj zwrócił uwagę na konieczność omawiania przez posłów najbardziej waznych spraw, przede wszystkim w aspekcie potrzeb społeczeństwa.

Dyskusja, w której zabrało głos 16 mówców, toczyła się w oparciu o „wnioski w sprawie działalności Sejmu”. — Do kumencie przyjętych w Klubie Poselskim PZPR we współdziałaniu z Klubami ZSL i SD oraz w oparciu o dokument Prezydium Sejmu na temat niektórych problemów pracy Izby i komisji sejmowych. Wymiana poglądów była wszechstronna i rzeczowa, objęła zagadnienia związane z usprawnieniem funkcjonowania wszystkich organów Sejmu w dziedzinie ustawodawczej i kontrolnej.

W dyskusji zabrał również głos wicepremier Wincenty Kraśko. Oświadczając, że rząd przyczyniać się będzie do tworzenia warunków, które pozwo-

lą Sejmowi i jego komisjom wypełniać jak najlepiej konstytucyjną rolę.

Podsumowując naradę, marszałek Dyzma Gałaj podkreślił, że była ona pożyteczna i że narady tego rodzaju powinny się stać stałą metodą pracy Sejmu. (PAP)

Sesja naukowa

25 rocznica ogłoszenia wyroku norymberskiego

30 ubm. odbyła się w Warszawie sesja naukowa poświęcona 25 rocznicy ogłoszenia przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze wyroku w procesie głównych zbrodniarzy hitlerowskich.

Organizatorem sesji, w której uczestniczyli historycy, prawnicy, publicyści i dziennikarze — byli: ZG Zrzeszenia Prawników Polskich oraz Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. (PAP)

Dzisiaj rozpoczyna się nowy rok akademicki

1 października centralna inauguracja w Szczecinie rozpoczyna się kolejny rok akademicki w 102 uczelniach cywilnych i wojskowych. Do nauki przystąpi w tym roku 350 tys. studentów. Ok. 217 tys. z nich będzie słuchaczami studiów dziennych. Pozostali — to słuchacze studiów wieczorowych i zaocznych. Ponad 50 tys. studentów po raz pierwszy otrzyma podczas uroczystych inauguracji indeksy.

W nowy rok akademicki szkolnictwo wyższe wchodzi bogatsze o dwie uczelnie — Wyższe Szkoły Nauczycielskie w Zielonej Górze i Częstochowie. Powstały ponadto 4 nowe Wyższe Studia Nauczycielskie — we Wrocławiu, Łodzi, Lublinie i Cieszyźnie. W wielu uczelniach otwarto nowe kierunki studiów.

Przez ostatnie lata szkolnictwo wyższe było forsownie rozwijane. Nie zawsze brano przy tym pod uwagę możliwości lokalowe i kadrowe. Powstawały nowe uczelnie, nowe kierunki studiów, przyjmowano coraz więcej kandydatów na studia. Obecnie każde miało wojewódzkie ma już co najmniej jedną szkołę wyższą. Jest także wiele miast powiatowych, które mają prawo do używania przymiotnika „akademickie”. W rezultacie aktualny ilościowy stan szkolnictwa wyższego jest już w stanie zaspokoić potrzeby gospodarki, kultury i nauki na kadry z wyższym wykształceniem.

Dlatego też najważniejszym obecnie zadaniem, które stoi przed uczelniami — jest ich jakościowy rozwój. Ten rok akademicki rozpoczyna więc pierwszy etap nowej fazy rozwoju szkolnictwa wyższego. Określa się ją mianem „batalii o jakość”. Jak rozegra się ta batalia i jakie będą jej wyniki — zależeć to będzie przede wszystkim od samych uczelni. (PAP)

LOGODA

1 października Polska będzie się znajdowała pod wpływem wyżu z rejonu Moskwy, przewidywane jest zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna w dzień od 14 st. na południowym zachodzie i wschodzie do 19 st. miejscami w centrum. Wiatry słabe, zmienne.

Protest przez samospalenie

Jedna z organizacji pacyfistycznych Południowowietnamskiego miasta Szolon poinformowała w czwartek, że na znak protestu przeciwko wojnie w Wietnamie dokonał aktu samospalenia student prawa.

Nowe wstrząsy w Turcji

Provincja Burdur, we wschodniej Turcji, nawiedziła w czwartek rano silne trzęsienie ziemi. Trwało ono 11 sek. i spowodowało zawalenie się budynków, uszkodzonych przez wstrząsy sejsmiczne, które nawiedziły ten region w maju ubiegłego roku. Zginęło wtedy 60 osób. Do chwili obecnej nie wiadomo czy są ofiary wśród tamtejszej ludności.

Aresztowanie przemytników

Policja tokijska aresztowała grupę żołnierzy amerykańskich i obywateli japońskich, zajmujących się przemytem narkotyków. Przestępcy działali na terenie amerykańskich baz wojskowych Tati-

Na Kolegium Ministerstwa Finansów i Handlu Wewnętrznego

Przychody i wydatki ludności w IV kwartale

Ocena sytuacji pieniężno-rynkowej w ciągu trzech kwartałów br. oraz plan przychodów i wydatków ludności a także zaopatrzenia rynku w IV kwartale br. były 30 września br. tematem wspólnego posiedzenia Kolegium Ministerstwa Finansów oraz Handlu Wewnętrznego.

W ciągu trzech kwartałów br. przychody ludności w porównaniu z tym samym okresem ubr. wzrosły o ok. 10 proc. Wynikało to ze wzrostu przychodów osób zatrudnionych w gospodarce społecznej oraz przychodów rolników osiągniętych w III kwartale dzięki zwiększeniu przez nich dostaw niektórych produktów rolnych (zboż, trzody chlewnej), ich przyspieszeniu, a także w pewnej mierze dzięki podwyższeniu cen skupu.

W III kwartale br. — podobnie zresztą jak w poprzednim okresie tego roku — utrzymywała się ogólna równowaga rynkowa, chociaż występowały braki niektórych artykułów zwłaszcza materiałów budowlanych oraz określonych konsumpcyjnych artykułów przemysłowych. W niektórych rejonach występowały też przejściowe niedobory masła i przetworów mięsnych.

Stwierdzono, że nadal dużym zainteresowaniem ludności cieszą się udzielane jej kredyty zwłaszcza na ratalne zakupy różnych towarów.

Obserwuje się wyraźny wzrost tendencji ludności do odkładania części swych dochodów pieniężnych w kasach oszczędnościowych zarówno w PKO jak i SOP.

Zakłada się, że w związku z dalszym dynamicznym wzrostem produkcji, a także skutkiem wzrostu wydajności pracy, w IV kwartale br. utrzyma się wysoki poziom wydatków z funduszu płac. Wzrastać będą również nadal przychody ze sprzedaży produktów rolnych.

Kolegia obu ministerstw uznały za niezbędne ściśle przestrzeganie dyscypliny finansowej przez wszystkie jednostki społeczne. Chodzi tu szczególnie o przeciwdziałanie wykupywaniu przemysłowych artykułów rynkowych przez przedsiębiorstwa, instytucje i różne jednostki społeczne. (PAP)

Narada w KC PZPR

Sprawy listów i wniosków ludności

30 ubm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR w Warszawie — z udziałem sekretarza KC Stanisława Kania — narada kierowników referatów listów i inspekcji komitetów wojewódzkich partii i przedstawicieli Biura Listów niektórych instytucji centralnych.

W toku narady nakreślono najpilniejsze zadania, wynikające dla instancji partyjnych wszystkich szczebli w zakresie wdrażania uchwały KC PZPR z 3 września br. o usprawnieniu pracy instancji i organizacji partyjnych przy rozpatrywaniu i załatwianiu listów, skarg i wniosków ludności.

Sekretarz KC — Stanisław Kania, ustosunkowując się do wniosków zgłoszonych w dyskusji, podkreślił, że uchwała Sekretariatu KC wprowadza nowe jakościowe elementy do pracy instancji partyjnych przy rozpatrywaniu i załatwianiu wniosków, postulatów i skarg. (PAP)

W wyniku eksplozji zabite zostały dwie osoby, a 19 znalazło się w szpitalu z ciężkimi obrażeniami. Tak więc liczba śmiertelnych ofiar os tatnich zamieszek w Irlandii Północnej wzrosła do 46.

Tragiczna katastrofa w RPA

W miejscowości Rosena w Republice Południowej Afryki doszło do tragicznej katastrofy drogowej, w czasie której zginęło 13 osób a 50 zostało rannych. Ofiarami byli pasażerowie ogromnej ciężarówki, która zderzyła się z cysterną pełną benzyny.

„Sopockie rytmy” w ZSRR

Polski zespół estradowy, występujący z programem „Sopockie rytmy” rozpoczął w środę koncerty w Związku Radzieckim. Leningrad jest pierwszym z szesnastu miast, w których występować będzie w ciągu 3 miesięcy pobytu w ZSRR. „Sopockie rytmy” ele-sza się już wielkim powodzeniem. W Leningradzie sprzedano wszystkie bilety na 9 koncertów.

FORUM OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

Jerzy Zasada rozmawia z Czytelnikami „Głosu” na temat zaspokajania potrzeb społeczeństwa

Dzisiaj rozpoczynamy nową inicjatywę „Głosu Wielkopolskiego”. Jest nią Forum opinii, pytań i odpowiedzi.

Zwracamy się do Czytelników o nadsyłanie pytań i opinii, do których ustosunkowywać się będą przedstawiciele władz. W ramach pierwszego Forum odpowiedzi udzieli I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada.

Temat — zaspokajanie potrzeb społeczeństwa. Czekamy na Wasze listy!

Szczegóły na stronie 3.

Delegacja włoskich komunistów opuściła Polskę

Wspólny komunikat o rozmowach

30 września br. opuściła Polskę delegacja Włoskiej Partii Komunistycznej z członkiem Biura Politycznego KC tej partii — Gian Carlo Pajetta.

Na lotnisku Okęcie delegację pożegnał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma.

W związku z pobytem delegacji Włoskiej Partii Komunistycznej w naszym kraju ogłoszony został komunikat, który stwierdza m. in., że w wyniku dyskusji zaznaczyła się zgodność stanowisk i poglądów w omawianych sprawach.

W toku rozmów przedstawiciele obu partii podkreślili fundamentalne znaczenie umacniania jednoci międzynarodowego ruchu komunistycznego i ro-

botniczego, a zwłaszcza współdziałania w walce o socjalizm, wolność narodów i pokój.

Przedstawiciele obydwu partii wyrazili zgodną opinię, iż dla dalszego postępu w normalizacji stosunków i utrwalaniu pokoju doniosłe znaczenie ma jak najszybsze ratyfikowanie przez NRF układów z ZSRR i PRL.

W toku rozmów obie partie wyraziły swoją solidarność z bohaterską walką narodu wietnamskiego przeciwko agresji imperialistycznej oraz ponowili poparcie dla walki o likwidację skutków agresji na Bliskim Wschodzie zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r.

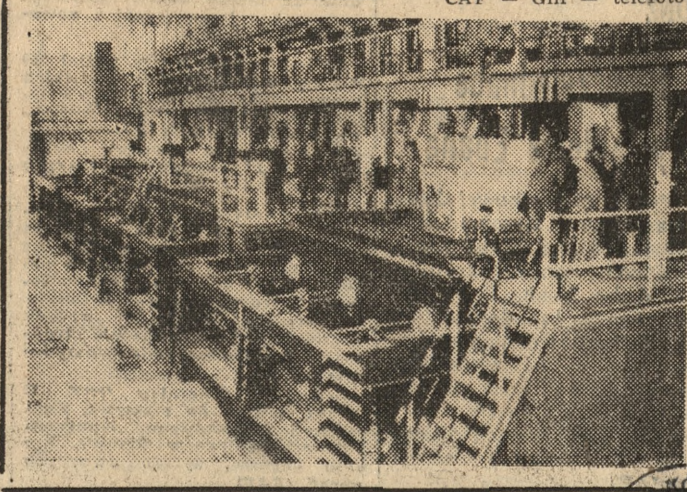
Stwierdzono zgodnie, że istnieją jak najlepsze warunki dla zacieśnienia i rozwoju współpracy między PZPR i WPK. Ugodniono w tym zakresie szereg konkretnych przedsięwzięć. (PAP)

Samolot ChRL naruszył granice Mongolii

Agencja Moncame opublikowała komunikat, w którym stwierdza się, że w nocy z 12 na 13 września samolot odrzutowy należący do ChRL naruszył granicę państwową MRL i kontynuując lot w głąb terytorium kraju uległ z nieznanych przyczyn katastrofie w rejonie Ajmaku Chentejskiego.

W miejscu, gdzie samolot runął na ziemię i rozbił się, znaleziono na wpół spalone zwłoki dziewięciu osób, broń palną, dokumenty i sprzęt, świadczące o przynależności samolotu do lotnictwa wojskowego ChRL. Przedstawicielom ambasady ChRL w Mongolii umożliwiono odwiedzenie miejsca katastrofy.

W związku z naruszeniem granicy państwowej MRL przez samolot chiński podkreśla komunikat — strona mongolska skierowała protest do strony chińskiej i zażądała oficjalnych wyjaśnień. (PAP)



Kombinat domów

Od kilku dni trwa rozruch mechaniczny w Bydgoskim Kombinate Domów. Wkrótce da on pierwszą produkcję. Przewiduje się, że rocznie kombinat będzie wytwarzać 12,5 tysiąca izb mieszkalnych. Kombinat został zbudowany w oparciu o licencję radziecką. Pod koniec roku z elementów dostarczonych przez zakład rozpoczynają się montaż pierwszych bloków mieszkalnych. Na zdjęciu: fragment głównej hali produkcyjnej w bydgoskim kombinacie. CAF — Gili — telefoto.



Oświadczenie rzecznika rządu NRF

Szef Federalnego Urzędu Prasy i Informacji Conrad Ahlers oświadczył, iż rząd NRF będzie nadal respektował porozumienie w sprawie przygotowania do ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa, osiągnięte między kanclerzem federalnym Willy Brandtem a sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem.

Ahlers oświadczył, że na realizację tego porozumienia nie powinna mieć wpływu „sprawa londyńska”, innymi słowy kampania rozpętana przeciwko Związkowi Radzieckiemu przez rząd brytyjski. (PAP)

Dwa porozumienia między ZSRR i USA

Ministrowie spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Andriej Gromyko i USA — William Rogers podpisali w Waszyngtonie w czwartek rano dwa porozumienia w sprawie zmniejszenia ryzyka przypadkowego wybuchu wojny nuklearnej między oboma państwami oraz udoskonalenia linii bezpośredniej łączności między Moskwą i Waszyngtonem.

Inauguracja obrad synodu biskupów

30 ubm. uroczystym nabożeństwem w kaplicy Sykstyńskiej w Watykanie rozpoczęła się III sesja Światowego Synodu Biskupów. Obrady, które według przewidywań potrwać mają cztery tygodnie, poświęcone są omówieniu dwóch podstawowych tematów: roli i zadań duchownych oraz problemów sprawiedliwości we współczesnym świecie.

W synodzie uczestniczy 210 kardynałów, biskupów i przedstawieli zakonów z niemal wszystkich krajów świata, w których działa kościół katolicki, oraz blisko 30-osobowa grupa obserwatorów, również świeckich, wśród których znajdują się po raz pierwszy w historii kościoła dwie kobiety.

Członkami synodu jest 5 polskich dostojników kościelnych: kardynałowie Stefan Wyszyński i Karol Wojtyła i arcybiskup wrocławski Bolesław Kominek, czyli trzej delegaci konferencji Episkopatu Polskiego, biskup częstochowski Stefan Bareła, mianowany przez papieża członkiem synodu, oraz sekretarz generalny

Parlamentarzyści Japonii u Czou En-laja

Premier ChRL, Czou En-laj oraz wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych i honorowy przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Japońskiej, Kuo Mo-żo, odbyli w środę wieczorem spotkanie z przebijającą w Pekinie delegacją grupy parlamentu japońskiego, działającej na rzecz przywrócenia stosunków dyplomatycznych między Japonią a Chinami. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 1 X 1971 Nr 233 (8586)

Rozwój chłodnictwa wpłynie na poprawę zaopatrzenia rynku

W gospodarce żywnościowej coraz poważniejszą rolę odgrywa chłodnictwo, które umożliwia przechowywanie łatwo psujących się produktów żywnościowych, zmniejsza nie strat surowcowych w produkcji oraz bardziej rytmiczne zaopatrzenie rynku w różne artykuły. Z tego też względu w Wytycznych na VI Zjazd PZPR kładzie się poważny nacisk na rozwój chłodnictwa w obecnym 5-leciu.

Centralna niejako pozycję zajmuje chłodnictwo składowe, które umożliwia przechowywanie nadwyżek niektórych

Proces polityczny w Portugalii

W Lizbonie rozpoczął się w czwartek proces 30 Portugalczyków, oskarżonych o przynależność do podziemnej organizacji rewolucyjnej. Wśród oskarżonych znajduje się przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Banku, Daniel Cabrita oraz działaczka związkowa Maria-Julia dos Santos.

Paryski dziennik „Humanite” pisze, że władze portugalskie chcą bezwzględnie rozprawić się z działaczami, znanymi ze swej opozycji wobec reżimu. PAP

surowców i wpływa na złagodzenie sezonowości w dostawach wielu artykułów na rynek. Dlatego też w ciągu ostatnich lat rozbudowano w kraju sieć chłodni składowych. Nadal jednak, w związku z rosnącą produkcją rolniczą i dostawami surowców pochodzenia zwierzęcego, sieć chłodni składowych będzie rozwijała się, zwłaszcza w rejonach hodowlanych, w dużych ośrodkach miejskich itp. Do roku 1975 przewiduje się budowę 9 nowych chłodni składowych oraz modernizację kilku istniejących dzięki czemu pojemność tych obiektów i możliwości przechowywania różnych produktów poważnie wzrosną.

Dodatkowa, niejako „uboczna” produkcja chłodni są coraz bardziej popularne mrożonki owoców i warzyw oraz wyroby garmażeryjne, których łączne dostawy wynoszą ok. 30 tys. ton rocznie. Rozbudowa chłodni umożliwi w obecnym 5-leciu zwiększenie produkcji mrożonek o ponad 21 tys. ton, wyrobów garmażeryjnych — o ok. 5 tys. ton, lodów — o przeszło 10 tys. ton itp.

Ważnym elementem w prawidłowej gospodarce żywnościowej jest zapewnienie ciągłości przechowywania produktów w niezmienionych warunkach od momentu jego złożenia lub zamrożenia w chłodni aż do przygotowania produktu do konsumpcji. O ile problemy chłodnictwa w przemyśle są rozwiązywane prawidłowo i obecnie każdy nowo powstający zakład ma odpowiednie zaplecze bądź urządzenia chłodnicze — to nadal słabymi ogniwami są handel oraz spora liczba gospodarstw domowych.

Z aktualnych danych wynika, że na każdą placówkę handlową przypada 1,3 urządzeń chłodniczych, jak szafy i lodówki, ale praktyka wykazuje, że są one nie wystarczające oraz nie odpowiadają wymogom „łańcucha chłodniczego” z uwagi na nieodpowiednie wskaźniki jakościowe (chodzi bowiem o temperatury ujemne, a nie tylko w granicach zera stopni). Sklepy obawiają się więc często ryzyka, związanego np. z zamawianiem mrożonek, które muszą być natychmiast sprzedane bądź przechowywane w zamrażalnikach, jakie mała tylko stosunkowo nieliczne placówki handlowe. Również gastronomia, chociaż wskaźnik wyposażenia jest tam wyższy i wynosi przeciętnie prawie 5 szaf i lodówek na każdy zakład — nie dysponuje często niezbędnymi urządzeniami chłodniczymi, które by gwarantowały odpowiednie warunki dla przechowywania niektórych produktów.

Z kolei przemysł dostarcza na rynek chłodziarki spełniające na ogół swoje zadanie, gdy

„Miranda” kontynuuje rejs do kraju

Jacht „Miranda” pod dowództwem kpt. Puchalskiego, który przed kilku dniami zwołał SOS u wybrzeży Holandii, kontynuuje rejs do kraju. Aktualnie kpt. Puchalski samotnie żegluje u wybrzeży Szwecji.

Jak wynika z informacji przekazanych do Polski przez przedstawiciela PLO w Holandii, kpt. Puchalski, zrezygnował z pomocy holenderskich ratowników ze stacji Scheweningen. Po usunięciu bliżej nieznanej awarii panuje nad sytuacją. Jak się okazuje, holenderska stacja w Scheweningen mylnie poinformowała Gdynię-Radio o losie żeglarza i statku. Kpt. Puchalski i jego jacht oczekiwane są w przystani macierzystej w pierwszych dniach października. PAP

Porwano konsula Dominikany

Ze stolicy Wenezueli — Caracas nadeszła wiadomość, że partyzanci uprowadzili tam konsula generalnego Dominikany panią Thelmę de Frias. Zażądano okupu w wysokości 1 mln dolarów. (PAP)

chodzi o krótkotrwałe przechowywanie różnych produktów, ale brak jest niewielkich zamrażarek, przeznaczonych dla gospodarstw domowych.

Ostatnie, wiążące ogniwo w „łańcuchu chłodniczym” stanowi transport, w którym ostatnio nastąpił duży postęp. Wystarczy powiedzieć, że w ciągu ostatniego 10-lecia liczba wagonów-chłodni wzrosła 3-krotnie, a taboru samochodowego nawet kilkanaście razy. Dzięki rozwinięciu w kraju produkcji wagonów-chłodni oraz specjalnych samochodów i agregatów chłodniczych — transport mrożonych produktów nie powinien sprawiać większych trudności. (PAP)

Zakończenie sympozjum atomistów

W Warszawie zakończyło się VI Międzynarodowe Sympozjum Elektroniki Jądrowej, zorganizowane przez Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych w Dubnej oraz Instytut Badań Jądrowych w Świerku. Wzięli w nim udział przedstawiciele krajów socjalistycznych oraz zaproszeni goście z ośrodków atomowych z Francji, Włoch, Szwajcarii i Berlina Zachodniego.

Celem sympozjum była wymiana doświadczeń oraz przedstawienie osiągnięć krajów socjalistycznych w dziedzinie elektroniki jądrowej, mającej zasadnicze znaczenie w badaniach i rozwoju jądrowej fizyki eksperymentalnej.

Szeroka wymiana doświadczeń, która nastąpiła w trakcie sympozjum, oraz kontakty osobiste uczonych i techników z różnych ośrodków atomowych umożliwią wprowadzanie do techniki atomowej coraz bardziej efektywnych i ekonomicznych elektronicznych metod pomiarowych i sterujących. (PAP)

Czy musimy się starzeć?

Wyniki badań polskich uczonych na konferencji w Poznaniu

Grupa osób w wieku 65 i więcej przekracza w naszym kraju 7 proc. ogółu ludności, co według międzynarodowej klasyfikacji demograficznej zalicza nas do grupy krajów o „starzej” strukturze ludności. Prognozy przewidują, że za 15 lat liczba tych osób wyniesie ok. 5 milionów.

Jaka jest specyfika naturalnych procesów starzenia się? — to problem dwudniowej ogólnopolskiej konferencji lekarzy i specjalistów, która zakończyła się 30 września w Poznaniu. Znajomość bowiem mechanizmów procesu starzenia się jest podstawą do działania profilaktycznego.

Na poznańskiej konferencji przedstawiono wyniki obserwacji, obejmujących m. in. mechanizmy przystosowania się układów oddechowych i krążenia starszych osób — do obciążeń fizycznych. Badania te mogą być przydatne do opracowania niektórych norm fizjologicznych i biochemicznych, potrzebnych w praktyce lekarskiej w związku z opieką nad ludźmi starszymi.

Badania te stanowiąc będą także podstawę do przygotowania

W ONZ

Nieprzejednane wystąpienie Ebana

W trakcie czwartkowej debaty na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ głos zabrał izraelski minister spraw zagranicznych, Abba Eban. Powtórzył on odrzuconą już dawno tezę o odrzuceniu bezpośrednich rokowań z państwami arabskimi, podczas gdy większość państw uważa, że droga do rozwiązania kryzysu bliskowschodniego jest wznowienie misji Jarringa. (PAP)

Z Indochin

Ambasada amerykańska grozi generałom sajgońskim

Rzecznik USA podał do wiadomości w Sajgonie, że artyleria przeciwlotnicza sił Patet Lao zestrzeliła w czwartek nad doliną Amfor w Laosie amerykański myśliwiec bombardujący typu „Skyraider”, który bombardował pozycje wojsk Patet Lao. Członkowie załogi samolotu zginęli.

W ubiegłym tygodniu wzrosły znacznie straty wojsk amerykańskich w Wietnamie

Przyjęcie w Pekinie bez przemówień

W przeddzień święta narodowego ChRL w Pekinie odbyło się spotkanie akredytowanych tam dyplomatów z przedstawicielami władz chińskich. Tym razem spotkanie odbiegało od obowiązuje od przeszło 20 lat wzorów.

Zamiast bankietu, który wydawał tradycyjnemu premier Czou En-laj odbyło się przyjęcie, którego gospodarzem był p.o. ministra spraw zagranicznych Czi Peng-fei. Najwyższymi rangą osobistościami chińskimi byli wiceprzewodniczący ChRL Tung Pi-wu i wicepremier Li Sien-nien.

Podczas przyjęcia nie ogłoszono żadnych przemówień, co również odbiegało od dotychczasowych zwyczajów.

PRZYJĘCIE W AMBASADZIE CHIŃSKIEJ

Z okazji 22 rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej ambasador tego kraju w Polsce — Jao Kuang wydał 30 września br. przyjęcie w salach ambasady ChRL w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli: wice-marszałek Sejmu — Andrzej Benez, wiceministrowie szereg resortów — MSZ reprezentował wiceminister Józef Czyrek — przedstawiciele świata nauki i kultury, Wojska Polskiego, dziennikarze.

Obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. (PAP)

Poludniowym. Jak stwierdził rzecznik wojsk USA, w ub. tygodniu zginęło 29 żołnierzy amerykańskich, a 47 odniosło rany. Tydzień przedtem zginęło 13 ludzi armii USA w Wietnamie Poludniowym. Według rzecznika straty amerykańskie ostatniego tygodnia były najwyższe od początku lipca br.

Rzecznik poinformował także, że we wtorek transporter opancerzony USA najechał na minę w południowowietnamskiej prowincji Quang Tri, w odległości 16 km od miasta Quang Tri. Pięciu żołnierzy amerykańskich zginęło, a pięciu odniosło rany.

Agencja DPA informuje, że ambasada USA i dowództwo wojsk amerykańskich w Sajgonie zakomunikowały generałom armii sajgońskiej, że gdyby dokonali oni zamachu na szefa reżimu południowowietnamskiego Nguyen Van Thieu, wówczas USA cofną swą pomoc gospodarczą i wojskową dla administracji sajgońskiej.

Tymczasem w całym Wietnamie Poludniowym rośnie fala oburzenia ludności wobec represji stosowanych przez marionetkową klikę Thieu. Represje wzmożyły się w związku z zapowiedzianymi na niedzielę, 3 października, „wyborami prezydenckimi”. Klika Thieu stara się nie dopuścić do publicznych wystąpień przeciwników reżimu. W środę sajgoński minister informacji nakazał zawiesić działalność agencji prasowej „Tin Hoa Toc”. W środę i czwartek skonfiskowano nakład siedmiu dzienników sajgońskich.

Jak donosi Agencja France Presse — jedna z największych restauracji w Phnom Penh (Laos) „Thai San” została kompletnie zniszczona w czwartek rano na skutek wybuchu dużej bomby plastikowej. 13 osób zostało ciężko rannych, kilka spośród nich znajduje się w stanie beznadziejnym. Agencja France Presse informuje przy okazji, że w środę wieczorem w innym lokalu w Phnom Penh, bar-dancing, „Sheherazada”, położonym w odległości 400 metrów od ambasady amerykańskiej, znaleziono ładunek wybuchowy. (PAP)

Komitet bezpieczeństwa także na Węgrzech

W czwartek 30 września w gmachu parlamentu węgierskiego odbyło się uroczyste inauguracyjne posiedzenie Węgierskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. 61-osobowy komitet, w którego skład wchodzi 10 wybitnych przedstawicieli wszystkich dziedzin życia WRL, wybrał na przewodniczącego komitetu członka Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczącego Patriotycznego Frontu Ludowego Gyulę Kallaia. PAP

O trzy litery za dużo

Nawet tylko trzy litery potrafią nieraz uczynić niezamierzonym krywdę ludziom niecierpliwym, jak to zdarzyło się we wczorajszym „Głosie”, gdzie wyjaśnienie redakcji o tym, że w województwie poznańskim zlikwidowano 80 gromad korektorka podpisała literami PAP. Nie, na ten temat PAP nie pisał ani wczoraj ani przedwczoraj. Przypuszczamy naszych kolegów z PAP za niezamierzone przypisanie im czynów nie po pełniących. A korektę prosimy o niepodpisywanie tego tekstu: ani trzema literami, ani choćby jedną.

Światowy Kongres Chrześcijański w Obronie Pokoju

W czwartek rozpoczęły się w Pradze obrady czwartej konferencji Światowego Kongresu Chrześcijańskiego w Obronie Pokoju.

Konferencja, która odbywa się pod hasłem „Nasza odpowiedzialność za lepszy świat”, otworzył metropolita leningradzki i nowogrodzki Nikodem.

W konferencji bierze udział 260 delegatów z 55 krajów wszystkich kontynentów, a także obserwatorów z ramienia UNESCO. Światowej Rady Pokoju, ogólnopolskiego kongresu kościołów i organizacji narodowowyzwoleńczych krajów Azji i Afryki.

W pierwszym dniu obrad wygłoszono szereg referatów, w których m. in. przedstawiono teologiczne podstawy walki chrześcijan o pokój, a także dokonano analizy sytuacji międzynarodowej w świetle możliwości wnieśnięcia wkładu chrześcijan w rozwiązanie trudnych problemów międzynarodowych.

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, wystąpił do czwartej konferencji Światowego Kongresu Chrześcijańskiego w Obronie Pokoju depesze, życząc owocnych obrad. (PAP)

Zwracamy się do Czytelników z apelem: nadsyłajcie listy! Redakcja występuje z nową inicjatywą. Proponujemy Wam

FORUM

OPINII • PYTAŃ • ODPOWIEDZI



Pragniemy, aby podobnie jak w wielu poprzednich dyskusjach na łamach „Głosu”, czytelnicy pisali za czym i przeciwko czemu się opowiadają. A więc „TAK I NIE”, — oto hasło naszego FORUM. Czytelnicy będą wyrażali opinie i stawiali pytania, przedstawiciele władz będą się do nich ustosunkowywali i udzielali odpowiedzi. Co pewien czas przeznaczona zostanie na ten cel cała strona. Oczywiście, aby dyskusję prowadzić, w jakimś porządku, będziemy każdorazowo proponować temat wart szczegółowego omówienia.

ZASPOKAJANIE POTRZEB SPOŁECZEŃSTWA

Do opinii i pytań poświęconych tej problematyce ustosunkuje się na łamach „Głosu Wielkopolskiego” i sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada.

Będzie to kontynuacja rozmowy partii i społeczeństwa o sprawach interesujących wszystkich:

— o celach, jakie powinniśmy sobie stawiać w zakresie zaspokajania potrzeb społeczeństwa;

— o tym, co powinien robić każdy z nas na swym stanowisku pracy, by cele te można osiągnąć.

Nasze „Forum” będzie jedną z form dyskusji nad Wytęczyznymi na VI Zjazd PZPR, nad propozycjami stawianymi w nich alternatywnie, a zwłaszcza nad konkretyzacją Wytęczyznych stosownie do potrzeb i możliwości Wielkopolski.

Zwracamy się do Czytelników, by zechcieli wyrazić swe opinie lub zadawać pytania, skupiając uwagę na zagadnieniach poruszonych w rozdziale Wytęczyznych pt. „Zadania w zakresie zaspokajania potrzeb społeczeństwa”. Chodzi tu o pytania i opinie o takich np. problemach:

— dostawy na rynek artykułów spożywczych i przemysłowych, zmiany w strukturze spożycia;

— usługi, braki w tej dziedzinie, rodzaje usług wymagających szczególnego rozwoju;

— warunki rozwoju społeczeństwa i rzemiosła indywidualnego;

— handel, sprawność jego pracy, znajomość potrzeb konsumentów, oddziaływanie handlu na producentów, rozmieszczenie placówek handlowych;

— aktualna i perspektywiczna polityka płac, usuwanie dysproporcji i nieprawidłowości w celu konsekwentnej realizacji zasady: „płaca według pracy”;

— propozycje w zakresie rent i emerytur, uwzględniające potrzeby, ale i możliwości;

— skracanie czasu pracy: czy skracać liczbę lat pracy, to znaczy wcześniej kierować ludzi na emeryturę, czy może iść w kierunku skracania tygodnia pracy?;

— ochrona zdrowia, lecznictwo szpitalne i otwarte, ochrona zdrowia zatrudnionych w przemyśle i rolnictwie, poprawa warunków pracy w zakładach przemysłowych, in-

— Głównym zamierzeniem partii i rządu jest podnoszenie poziomu życia społeczeństwa. O osiągnięciu celów, jakie są ustalane w tym zakresie, decyduje patriotyczne i socjalistyczne zaangażowanie wyrażające się dobrymi wynikami pracy i nauki. Oczekujemy więc także na opinie dotyczące:

— poszukiwania najlepszych metod wiodących do zaspokajania potrzeb społeczeństwa;

— kształtowania obywatelskiej postawy, właściwego stosunku do pracy i nauki.

Nie chodzi oczywiście o dyskusję dla samej dyskusji, lecz o to, by możliwie wiele spraw w trakcie tej przedzajdowej wymiany zdań i dzięki niej załatwić. Istnieje ścisły związek między lepszym gospodarowaniem, a wzrostem poziomu życia. Oczekujemy więc również na konkretne i realistyczne propozycje usprawnień we wszelkich dziedzinach mających wpływ na zaspokajanie potrzeb społeczeństwa.

Zwięźle sformułowane opinie, bądź pytania, prosimy kierować do 10 października br. pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19. Prosimy o dopisek na kopercie: „Tak i nie”.

POWTARZAMY: do najistotniejszych opinii i pytań ustosunkuje się na naszych łamach i sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada. Listy zawierające konkretne uwagi kierowane będą także do odpowiednich organów administracji państwowej i organizacji społecznych. Poruszane w listach problemy podejmowane będą również w publikacjach dziennikarzy „Głosu”.

Czekamy na listy.

Konieczność zwiększenia produkcji rynkowej wpłynęła na zmianę klimatu wokół drobnej wytwórczości tak uspołecznionej, jak i nieuspołecznionej. Następnym powodem zmiany była możliwość stworzenia tanim kosztem nowych miejsc pracy. W tym drugim przypadku chodzi głównie o wzrost zatrudnienia w usługach. Jeżeli poprzednie wersje planu na bieżące pięcioletnie przewidywały około 40 procentowy wzrost produkcji i usług to obecnie mówi się o prawie 50 proc. W ten sposób zamiast na regres można liczyć na stabilizację drobnej wytwórczości w strukturze gospodarczej. Czy odpowiada to naszym potrzebom i możliwościom?

Potrzebom na pewno nie. O możliwościach później. Wzrost płac realnych, wypłat z tytułu rent i emerytur, dochodów ludności rolniczej oraz włączenia do produkcji około 1,8 mln. młodzieży znacznie zwiększy możliwości konsumpcyjne społeczeństwa. Konieczna jest więc znacznie większa produkcja rynkowa. To zaś z kolei wymaga m. in. budowy nowych zakładów przemysłowych. W wielu branżach, zwłaszcza przemysłu lekkiego, spożywczego, metalowego, przetwórstwa chemicznego mogą to być zakłady małe. Są bardziej opłacalne, nawet gdy uzyskują nieco niższą wydajność pracy. Ich wyższość wynika głównie z tańszego kosztu miejsca pracy. Miejsce takie w przemyśle kluczowym, pracującym dla

rynku kosztuje średnio 533 tys. złotych, w drobnej wytwórczości jedynie — 84 tys., czyli około 6,5 raza taniej.

Mniejsze zakłady potrafią lepiej przystosować się do zmieniających potrzeb rynku, szybciej nadążać za modą i uruchamiać w krótszych terminach nową produkcję. Wytęczyzne na VI Zjazd PZPR dają wyraz zrozumieniu roli drobnej wytwórczości za wykorzystaniem wewnętrznych rezerw, także budowy nowych zakładów produkcyjnych i usługowych. Wymaga określonych środków finansowych. Dotychczas wysokość nakładów inwestycyjnych oscyluje wokół sum przyznanych w minionym pięcioletciu. Mogą one nieco wzrosnąć, ale w niezbyt wielkim stopniu. W rezultacie uznanie

W poszukiwaniu trafnych rozwiązań

Ranga drobnego partnera

ci stwierdzając, że „małe zakłady odgrywają poważną rolę w gospodarce narodowej. Należy podnieść rangę małych przedsiębiorstw produkcyjnych i rzemieślniczych zarówno w sferze produkcyjnej, jak i usługowej”.

To jedna strona medalu.

DRUGA STRONA MEDALU

... prezentuje się mniej okazale. Zwiększenie produkcji i usług drobnej wytwórczości oraz jej udziału w gospodarce narodowej wymaga, po-

rangą małych zakładów dla gospodarki narodowej wymaga stworzenia odpowiednich warunków, by słowa stały się ciałem.

Klucz do rozwiązania sprawy tkwi w inwestycjach. Poza zbyt szczerpymi środkami, poważną przeszkodą są biurokratyczne utrudnienia. Jeżeli dawniej zakłady drobnej wytwórczości mogły realizować tzw. inwestycje pozalimitowe w wysokości do 300 tys. zł — to obecnie obowiązuje wysokość 50 tys. zł. Pozalimitowe inwestycje są realizowane szybko i służą przystosowaniu potencjału

„współpracę kooperacyjną. Czy nie lepiej byłoby przyznać odpowiednie środki, umożliwiające zarówno wzrost produkcji rynkowej, jak i kooperacyjnej?”

RZEMIEŚNICZE DYLEMATY

Pozostaje jeszcze rzemiosło. Ostatnio nastąpiła pewna poprawa. Handel uzyskał prawo kupowania towarów rzemieślniczych bez ograniczeń, a rzemiosło pewne ulgi ułatwiające wzrost zatrudnienia w usługach. Pozostaje jeszcze do załatwienia jed-

produkcji do zmiennych potrzeb rynku. Na razie nie słychać o zmianie tego przepisu hamującego rozwój małych zakładów.

Nie słychać także nic o zmianie polityki wobec produkcji kooperacyjnej drobnej wytwórczości. Wciąż pokutuje przekonanie, że odbija się ona ujemnie na produkcji rynkowej. Ogranicza się więc administracyjnie

na sprawę, tzw. styku z gospodarką uspołecznioną. Wielu działaczy rzemieślniczych wyznaje pogląd o potrzebie włączenia rzemiosła w ogólne plany rozwoju gospodarczego. Dobre doświadczenie ma w tej dziedzinie Niemiecka Republika Demokratyczna. Tam całe rzemiosło pracuje w planowym „styku”, co umożliwia programowanie jego produkcji rynkowej, zaopatrzeniowej i kooperacyjnej. My zaś pozostawiamy rzemiosło rolę „wolnego strzelca”. Zamiast kupować od rzemieślników niezbędne detale kooperacyjne, importujemy je częstokroć zza granicy.

Dotychczas wszystkie zmiany w strukturze organizacyjnej rzemiosła i nowe zasady postępowania nie rozwiązywały sprawy „styku”. Administracyjne ograniczenia tego „styku” bardziej biją w gospodarkę narodową niż w rzemiosło. Kto na tym traci, jeżeli w większym mieście liczącym ponad 10 tys. mieszkańców nie wolno zlecać rzemieślnikowi wymalowania szkoły czy sklepu? Odpowiedź jest jasna. Czy ograniczanie usług remontowo-budowlanych do małych miast poniżej 10 tys. mieszkańców ma sens w ograniczeniu nadmiernych dochodów rzemiosła, bo przecież o to głównie chodzi.

BRONISŁAW PAKUŁA

NASZE ROZMOWY

Pomóc wiejskim wynalazcom

Grzegorz Maśliński z Zagórowa pow. Sępólna zwyciężył w zorganizowanych przez ZMW po raz pierwszy w tym roku Technicznych Targach Młodzieży Wiejskiej — turnieju wynalazców na wsi. Pokonał 80 konkurentów. Ma 24 lata.

Rozmawiamy o zbudowanej przez niego maszynie, o oszczędnościach i ułatwieniach, jakie ona daje. G. Maśliński dzieli się też swymi refleksjami na temat wynalazczości na wsi.

Jestem kierownikiem filii POM w Zagórowie. Znam rysunek techniczny, matematykę, mechanikę. Uzupełniałem się więc z ojcem w pracy nad wynalazkiem.

Wiele się mówi i pisze o kłopotach wynalazców w zakładach przemysłowych. Ale kłopoty wynalazców wiejskich nie są jeszcze szerzej znane.

Wśród wielkopolskich rolników nie brakuje ludzi bardzo uzdolnionych technicznie, o tzw. złotych rękach i ciekawych pomysłach. Należy do takich np. samouk Zenon Mufka z Lipna pow. Oborniki, którego poznałem niedawno na Dożynkach Młodzieży. Zdobył III nagrodę w TTMW prototyp rewelacyjnej samobieżnej kosiarki „Zółw”. Wykonał ją w swoim gospodarstwie metodą chałupniczą, w większości z drewna. Wiele mógłby powiedzieć o biurokratach w POM-ach, GS-ach, magazynach, kółkach rolniczych i innych instytucjach. Nie znalazł zrozumienia ani poparcia, nie mógł kupić potrzebnych części. Jego droga jest typowa. Sam ją zresztą znam z doświadczenia.

Potencjał umiejętności technicznych i twórczych myśli ludzi na wsiach nie powinien się marnować. Trzeba by szerokiej, zorganizowanej pomocy takich, jak Mufka. Trzeba by współpracy z nimi, aby ich pomysły przeistaczały się szybko w dobrze wykonane maszyny do powszechnego zastosowania. Mogłoby to znacznie przyspieszyć mechanizację rolnictwa. Wiele mogłoby w tym pomóc np. fachowcy w POM-ach, dysponujący zarówno odpowiednimi środkami i materiałami, jak i wiedzą techniczną. Rolnicy czasem nawet nie zdają sobie sprawy, że doko-



Grzegorz Maśliński: „...Potencjał umiejętności technicznych i twórczych myśli ludzi na wsiach nie powinien się marnować...”

Fot. — K. Przychodźki

nali wynalazku i jego usprawnienia, z braku zorganizowanego działania, nie są rozpowszechniane. Oby za ZMW i ich Technicznymi Targami Młodzieży Wiejskiej poszli też inni.

— Siewnik punktowy to chyba nie jedyny pana pomysł?

— Planuję skonstruować elektryczny ładowacz do obornika — urządzenie, które mogłoby bardzo ułatwić ciężką pracę gospodarzom. Na razie brakuje mi czasu, aby to zrealizować. Ale nad usprawnieniem maszyn rolniczych będę nadal pracował. Warto się temu poświęcić.

Rozmawiał: MARCIN BAJEROWICZ

Uniwersalny przyrząd do ściągania opon

Dotychczasowe sposoby zdejmowania opon z kół samochodów ciężarowych narażały wiele trudności, wymagały znacznego wysiłku fizycznego i pochłaniały dużo czasu. Ponadto powodowały one często uszkodzenia opon i narażały kierowców na wet na poważne okaleczenia. W celu usprawnienia prac i podwyższenia bezpieczeństwa przy zdejmowaniu opon w Centralnym Ośrodku Szkole-

nia Służby Uzbrojenia i Elektryki opracowany został przez mjr. mgr inż. M. Olbrysa uniwersalny przyrząd umożliwiający zdejmowanie opon ze wszystkich rodzajów kół samochodów ciężarowych. Przyrząd ten może być wykorzystywany szczególnie w to ku sezonowej obsługi technicznej pojazdów mechanicznych w okresie przechodzenia na eksploatację wiosenno-letnią i jesienno-zimową. Poza tym bę-

dział on przydatny zarówno w każdych warunkach stacjonarnych jak i polowych, podczas ćwiczeń, przemarszów itp. Uniwersalność przyrządu umożliwia także jego stosowanie za wojskiem — w samochodowej gospodarce cywilnej. Niezaskomplikowana budowa — łatwość wykonania i prosta obsługa przyrządu przy użyciu etatowego wyposażenia indywidualnego samochodu (podnośnik hydrauliczny, łyżka do kół) jak również krótki czas ściągania opony (do 1 min.) — to najistotniejsze zalety rozwiązania zaproponowanego przez wojskowego konstruktora. (PAP)

Woda z Bałtyku skutecznym lekarstwem

Już Hipokrates, a także lekarze rzymscy i arabscy podawali chorym wodę morską rozcieńczoną z miodem jako skuteczne lekarstwo na różnego rodzaju choroby. W późniejszych wiekach leczenie wodą morską zarzucono. Dopiero w połowie XVIII w., R. Russel, a następnie Z. Vogel, lekarz z Meklemburgii leczyli wodą morską m. in. choroby skórne i niektóre stany gruźlicy.

W XIX w. we wszystkich uzdrowiskach nadbałtyckich kuracjusze pili do 1/3 litra wody morskiej. W wielu z nich wybudowano specjalne pijalnie. W okresie międzywojennym wodę morską filtrowano i sprzedawano w butelkach. Rozlewnia taka istniała m. in. w Ustroniu Morskim. Za jego przykładem poszedł także Kołobrzeg. W pijalni zdrojowej tego uzdrowiska kuracjusze wypijali tysiące butelek i szklanek wody morskiej. Była ona także podawana jako woda stołowa. Przy jej pomocy leczono m. in. takie choroby jak: zapalenie miedniczek nerkowych, pęcherza, nadkwasotę żołądka i zaparcie stolca. Skuteczne leczenie tych chorób wodą morską potwierdziły badania naukowe. Wykazały one, że woda morską można także leczyć pleśniawkę, krzywicę, liszaję i inne choroby. Ponadto stwierdzono, że woda morską dodaną do pieczywa szczególnie do chleba razowego, czyni je łatwiej strawnym.

W Polsce, kraju o stosunkowo niewielkiej tradycji morskiej, mało interesowano się zagadnieniem leczenia wodą morską do ustnia. Kilka prac lekarzy, z których tylko jedna, W. Gądzikiewicz, ukazała się po wojnie, to wszystko co mamy. Wielu jednak lekarzy uważa, że należy wrócić do tej metody leczenia, ponieważ obecne osiągnięcia medycyny światowej w tym zakresie potwierdziły rezultaty wcześniejszych badań. Woda morską zawierającą zjonizowane związki mineralne, gazy (w tym dużo tlenu), plankton oraz jajeczka rybie, które są źródłem witamin i hormonów, może być po uprzednim jej wyjłowieniu, stosowana powszechnie jako lekarstwo m. in. przy chorobach — wątroby, trzustki, nadkwasocie żołądka.

Są to argumenty, które przemawiają za tym, aby w Kołobrzegu otworzyć ponownie pijalnię wody morskiej, a w Ustroniu Morskim — rozlewnię. Byłoby to tym łatwiejsze i tańsze, że w Kołobrzegu zachował się częściowo rurowciąg, natomiast w Ustroniu istnieje do dziś budynek dawnych łaźni oraz rurowciąg doprowadzający wodę morską do rozlewni. Po uruchomieniu tych urządzeń można by rozszerzyć wachlarz chorób leczonych w sanatoriach uzdrowiska kołobrzeskiego. (PAP)

Gospodarze nie tylko z nazwy

Predzjazdowe zebranie partyjne działaczy jednej z dzielnicowych rad narodowych w Poznaniu.

Na wstępie członkowie władz dzielnicy przedstawiając zamierzenia na najbliższy okres, formułują olbrzymi katalog problemów i zadań. Wśród tych ostatnich jest sporo oczywistych w rodzaju: „za kończymy akcję wyborów lawników do kolegów orzekających”. Pierwsi dyskutanci właściwie uzupełniają katalog dzielnicowych spraw do załatwienia.

— Ludzie mówią: dach przecieka — to znaczy, że dom jest po remoncie — rozpoczyna jeden z radnych krytyczną ocenę pracy Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych, zakończoną wnioskiem, by tych pracowników, którzy od bierają bez zastrzeżeń budynek z usterkami, bić po kieszeni.

Następni dyskutanci mówią o służbie zdrowia (ocena usprawnień projektowanych przez Prezydium DRN i wołań o mieszkania dla pielęgniarzek), o budkach z piwem, o pseudorzemieślnikach i znów o remontach. To dyrektor DZBM przedstawia trudności

obiektywne m. in. w rodzaju „niejedna stara dachówka lepsza od nowej”. Najciekawsza w tej fazie dyskusji jest wypowiedź o zarządzaniu na przykładzie rozpoczęcia sezonu ogrzewczego.

— To śmieszne — stwierdza mówca — że decyzję w tej sprawie podejmuje się na ministerialnym szczeblu. Skoro określono, w jakich warunkach atmosferycznych należy uruchomić kotłownię, to decyzja o ich uruchomieniu powinna należeć do kompetencji władz dzielnicowych jeśli nie administracji budynków.

I wreszcie wystąpienie trafiające w sedno.

— Często na spotkaniach ludzie wytykają różne zaniedbania i nieprawidłowości, a my radni tylko rozkładamy ręce. Rzecz w tym, że nie mamy odpowiednich kompetencji. Była wprowadzić decentralizację, ale decentralizacja bardziej pracy niż uprawnień. Oto uchwaliliśmy budżet, a władze nadzórne skorygowały go nam o 30 procent. Znosi się na to, że taki właśnie będzie... niedobór. Co się więc robi? Odpowiednio „modyfikuje się” politykę podatkową wobec rzemieślników, co jest zaprzeczeniem zasady: zielone światło dla usług.

Inny przykład — kontynuuję mówca. — Działalem w dwóch komisjach mieszkaniowych. Komisje ustalały, komu trzeba przyznać mieszkanie, a potem wnioski szły do wyższej instancji i dopiero tam za padały ostateczne, często zupełnie odmienne decyzje. Dzielnica tylko je wydawała. Tak więc pod decyzją widniał podpis nie tego, który ją podejmował.

Mamy Dzielnicowe Przedsięwzięcie Remontowo-Budowlane, na którego działalność władze dzielnicy mogą wpływać w niewielkim stopniu. Wy-mownie świadczy o tym przebieg remontu siedziby Prezydium. Nie było można spowodować usprawnienia tego procesu.

Wspominano tu o remontach i związanych z nimi trudnościach obiektywnych. Zapewne są i takie. Jednakże i le równocześnie dezorganizacji, niezaradności, niezdyplinowania, dysproporcji. Patrząc na nasze sklepy odnosi się np. wrażenie, że bardziej dba się o półkę niż o to by na niej coś było. Inaczej mówiąc: niejednokrotnie łatwiej natknąć się na tabliczkę „remont sklepu” niż na poszuki-

wany towar, chociaż go pełno w hurtowni.

W sumie chodzi o to, — kończy dyskutant, — by gospodarze dzielnicy byli nimi nie tylko z nazwy i o to, by radykalnie uzdrowić politykę kadrową. Mam tu na myśli zapobieganie nadmiernej rozbudowie aparatu kierowniczego i kontrolnego, a przede wszystkim wyciąganie konsekwencji wobec ludzi, którzy nie wypełniają należycie swoich podstawowych obowiązków zawodowych...

— Słusznie, ma rację — tymi słowami zebrani raz po raz kwitują poszczególne stwierdzenia przewodniczącego komisji. Można to uznać za ogólną aprobatę wyrażonej przez mówcę zasady: pełna samodzielność — pełna odpowiedzialność. Niestety w dalszej debacie o temat ten zahacza, tylko jeden dyskutant (przypomina o konieczności kontroli — przez komisje — realizację uchwał rady) i bilansujący obrady przewodniczący Prezydium DRN. Poza nim nikt nie podejmuje problemów funkcjonowania rad narodowych. Znowu omawiane są sprawy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Na pewno istotne, ale przecież już wielokrotnie poruszane na sesjach i posiedzeniach Komisji. I słusznie, że właśnie tam. Natomiast na przedzjazdowym zebraniu można by sobie darować rozwijanie tych żelaznych tematów, a zastanowić się dlaczego są żelazne.

Ten problem dyskusja tylko sygnalizuje (wystąpienia dotyczy cząste samodzielności i odpowiedzialności). Odczuwa się jednak brak krytycznego spojrzenia na własną działalność. Prawda, że rzeczywiste kompetencje rad są niewystarczające. Z drugiej jednak strony liczne uprawnienia radnych i komisji są niedostatecznie wykorzystywane. Mało wydaje się wiążących opinii i wiążących zaleceń, rzadko interpe-luje, sporadycznie i powierzchownie komisje kontrolują wydziały prezydiów rad. Nie brak mandatariuszy biernych, a nawet nieobowiązkowych, opuszczających sesje i posiedzenia komisji. Oto krąg tematów wartych rozwinięcia...

Z opisanej tu przedzjazdowej dyskusji nasuwa się wniosek: oczywiście każdy może wypowiedzieć się na każdy temat, ale przecież należy dążyć do koncentracji uwagi na wybranych problemach. Tylko wówczas będzie można gruntownie je przeanalizować i wysunąć konkretne projekty rozwiązań i usprawnień. A o to przecież głównie chodzi w tej ogólnonarodowej debacie.

MICHAŁ ŁUCZAK

Strajk lekarzy we wszystkich szpitalach zachodniemieckich jest kwestią dnia. Po ostrzegawczych strajkach, zainicjowanych w Bremie, Hamburgu i Nadrenii-Westfalii ludzie w białych kitlach rozpoczynają na terenie całej NRF walkę o lepsze warunki pracy. Strajk lekarzy różni się co prawda od podobnych akcji protestacyjnych organizowanych w przemyśle. W okresie strajku nie zaniedbują lekarze pacjentów. Wykonują wszystkie zabiegi, operacje, otaczają chorych staraniem niejszą nawet niż normalnie opieką. Paraliżują tylko szpitalną administrację. Nie prowadzą m. in. żadnych zapisów dających szpitalom podstawę do rozliczeń finansowych. Szpitale nie mogą ściągać należności od różnego rodzaju „kas chorych”, co komplikuje sytuację całej publicznej służby zdrowia.

O co walczą zachodniemieccy lekarze? Przewodzącym o zmniejszenie ilości dyżurów, które podwajały praktycznie ilość przepracowa-

Bojkot papierkowej roboty

Korespondencja
z Bonn

nych godzin. Za te dodatkową pracę otrzymują lekarze zachodniemieccy stawki godzinowe niższe od stawek płaconych niżej kwalifikowanym cudzoziemskim robotnikom za pomocnicze prace przy budowaniu czy przy czyszczeniu miast. Także nadmiar czynności administracyjnych pochłania tutejszym lekarzom zbyt wiele czasu, co ujemnie odbija się na dozorze chorych. Brzmi to jak paradoks, ale teraz, gdy lekarze w szpitalach, które już od tygodni prowadzą akcję strajkową, nie zajmują się niczym innym, a tylko obsługują pacjentów, chorzy bardzo, sobie chwala skutki tak prowadzonego strajku. Oddzia-łeni o biurokratycznej roboty lekarze znacznie więcej czasu i starań mogą bowiem poświęcić na dozór i opiekę. Choć jednak pacjenci szpitali nie wykazują leku czy obaw przed strajkiem, który od poniedziałku rozpoczęło w NRF 17 tys. lekarzy, to sam fakt, że nieskorzy do tak drastycznych akcji ludzie w białych kitlach muszą dla uzyskania po prawy warunków pracy sięgać po tę broń potwierdza jak pilna kwestia jest w NRF reforma służby zdrowia. Jedną z wielu reform wewnętrznych, które nie mogą doczekać się realizacji.

ZYGMUNT SAWICKI

FILM

Życie na przekór

„ŻYCIE RODZINNE” — film produkcji polskiej. Scenariusz i reżyseria: Krzysztof Zanussi. Zdjęcia: Witold Sobociński. Muzyka: Wojciech Kilar. Wykonawcy: Wit — Daniel Olbrychski, ojciec — Jan Kreczmar, ciotka — Halina Mikołajewska, Bella — Maja Komorowska, Marek — Jan Nowicki i inni.

Krzysztof Zanussi jest od paru lat pupilem krytyki filmowej, choć nakręcił dotąd tylko jeden film fabularny pełnometrażowy („Struktura kryształ”) i kilka filmów krótkich (m. in. telewizyjny „Zaliczenie”). Nie przewrócił mu to w głowie, nie spowodowało zniknięcie samokrytycyzmu, skoro w drugim filmie fabularnym: „Życie rodzinne” wyciągnął wnioski z braków natury formalnej, które mu wytykano z okazji „Struktury”. Istotnie w tamtym filmie bo gactwo treści było nieproporcjonalnie duże w stosunku do walorów wizualnych filmu w rezultacie czego film nie znalazł uznania u publiczności.

Tym razem Zanussi zadbał o walory czysto filmowe swego nowego dzieła i wykazał, że ma w tej dziedzinie też sporo do powiedzenia. „Życie rodzinne” — oczywiście nie bez wkładu twórczego tak zdolnego operatora jak Sobociński — prezentuje się wizualnie okazale, oko z przyjemnością spoczywa na pięknych kolorach, starannie sfotografowanych wnętrzach starej willi, na zbliżeniach twarzy aktorów. Treściowo film jest chyba

mniej bliski sprawom naszej współczesności niż „Struktura”. Tam szło o wybór drogi życiowej dwóch młodych naukowców: iść na łatwą karierę czy też na szarej prowincji z mozołem realizować cele młodzieńcze. Tutaj idzie o kwestię związków z rodziną i jej dziedzictwem, o obowiązki względem rodziny. Rzecz niebłaża, tyle że pokazana w nietypowym środowisku byłych fabrykantów, którzy nie mogą się nagiąć do warunków ustrojowych powstałych w Polsce po II wojnie światowej i żyją na marginesie życia społecznego naszego kraju. Jeden tylko — syn fabrykanta, Wit — wyrwał się z rodziny, ukończył uczelnię i jako inżynier pracuje w biurze projektowym, gdzie m. in. z powodzeniem eksploatuje wniesioną z domu znajomość angielskiego. Wszakże rodzina upomina się o swego marnotrawnego i pod skłamanym pretekstem wzywa go do domu, by zmienić swoje tryb życia na przekór rodzinie.

Wit przybywa z przyjacielem, pochodzenia chłopskiego, który z rozbawieniem, ale i lekkim przerażeniem odkrywa nieznaną mu świat, gdzie wszyscy żyją przeszłością, topiąc w alkoholu smutki teraźniejszości. To oni właśnie żyją na przekór współczesnemu światu.

„Życie” przynosi postępowanie w stosunku do „Struktury” w istotnej kwestii dialogu. Tam były to długie, uczone rozmowy. Tu dia-

log jest zwięzły, starcia między członkami rodziny krótkie. Przez to akcja jest wartka, interesująca i w filmie dzieje się dość dużo, jak na watawę w gruncie rzeczy akcję. Zaś rozbicia rodzina w skrajnej fazie upadku jawi nam się w całej mrocznej wspianłości. Zawdzięczamy to zapewne takim znakomitościom aktorskim jak Kreczmar, Mikołajewska czy nowa gwiazda naszych ekranów Maja Komorowska. Z dwóch gości w ponurym domu granych przez Olbrychskiego i Nowickiego preferuję tego drugiego, który z niewielkiej roli zrobił prawdziwy majstersztyk, zwłaszcza w scenie pożegnania z przyjacielem.

W każdym razie po okresie posuchy mamy znowu film znaczący, który zarówno zawartością treściową, jak i walorami wizualnymi może liczyć na dobre miejsce w naszej kinematografii, zaś u widzów powinien spotkać się z uznaniem.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

J. SIEMIONOW

17 *mgnień wiosny*

Hitler nie mógł mówić całej prawdy nikomu, nawet najbliższym przyjaciołom. Himmler rozumiał i to, pomógł Fuehrerowi: położył na biurko dossier czterech tysięcy weteranów, praktycznie wszystkich tych, z którymi Hitler zaczynał budować partię narodowo-socjalistyczną. Psychologicznie przewidywał trafnie, że Hitler nie zapomni tej przysługi: nie się tak nie ceni, jak pomoc w usprawiedliwianiu zbrodni.

Ale Himmler poszedł jeszcze dalej: odczytawszy zamysły Fuehrera, postanowił stać się mu do tego stopnia niezbędnym, aby przyszłe akcje podobnego rodzaju odbywały się wyłącznie z jego inicjatyw.

Dlatego w czasie jazdy do willi Goeringa odegrał przedstawienie: podstawiony agent w mundurze roehmowskiego SA strzelił w kierunku otwartego samochodu Fuehrera, a Himmler — zakrywszy wodzą swym ciałem — krzyknął pierwszy w parti:

— Mój Fuehrerze, jestem szczęśliwy, że mogę oddać swą krew za twoje życie.

Dotychczas nikt nie mówił „mój Fuehrerze”. Himmler stał się autorem zwrotu obracania się ku bogu, ku „swojemu bogu”.

— Od tej minuty łączy nas z panem braterswo krwi. Heinrich — powiedział Hitler i te jego słowa usłyszeli stojący dookoła ludzie.

A po przeprowadzeniu akcji likwidacji Roehma, po rozstrzelaniu jego nauczyciela Strassera i czterech tysięcy weteranów partii, znaleźli się tacy, którzy stworzyli mit o tym, że właśnie Himmler stał obok Fuehrera od początku ruchu.

Odtąd wymieniał przyjacielskie uściski dłoni z Goeringiem, Hessem i Goebbelsem podczas „tafelrunde” u Fuehre-

ra, gdzie byli dopuszczani tylko najbardziej bliscy. Himmler ani na minutę nie zaprzestał kompletować dossier na swoich towarzyszy walki.

16. II. 1945 (godzina 03 minut 12)

Po odwiezieniu Erwina do domu, Stirlitz jechał bardzo powoli. Był zmęczony, jak po każdym seansie łączności z Centralą.

Droga prowadziła przez las. Wiatr uciął. Niebo było czyste, gładkie.

„Moskwa ma rację, gdy zakłada możliwość rokowań — rozmyślał Stirlitz. — Nawet jeśli nie mają żadnych konkretnych danych, takie przypuszczenie jest możliwe — jest bowiem logiczne. W Moskwie wiedzą o klótni, która toczy się wokół Fuehrera. Najpierw miała ona cel: być bliżej Fuehrera. Teraz możliwy jest proces odwrotny. Właśnie wszyscy — i Goering, i Bormann, i Himmler, i Ribbentrop — zainteresowani są tym, żeby zachować Rzeszę. Separatystyczny pokój dla każdego, kto potrafiłby go osiągnąć — oznaczać będzie osobiste ocalenie. Każdy z nich myśli o sobie, a nie o losach Niemiec i Niemców. W tym wypadku pięćdziesiąt milionów Niemców stanowi jedynie karty w ich grze o własną skórę. Dopóki trzymają w swoim ręku armię, policję, SS — mogą zwrócić Rzeszę w dowolnym kierunku, byle tylko otrzymać gwarancję osobistej nietykalności...”

Nagle ostra smuga światła oślepiła Stirlitza. Zmrużył powieki i automatycznie naciśnął hamulec. Z krzaków wyjechał dwaj motocykliści w mundurach SS. Stałi w poprzek drogi i jeden z nich skierował automat na samochód Stirlitza.

— Dokumenty — zawołał.

Stirlitz podał mu legitymację i zapytał:

— A o co chodzi?

Motocyklista obejrzał jego zaświadczenie i zaskutłowałszy, odpowiedział:

— Ogłoszono alarm. Szukamy radiotelegrafistów.

— No i jak? — zapytał Stirlitz, chowając legitymację do kieszeni. — Dotad nic?

— Pana samochód jest pierwszy.

— Chcecie zająć do bagażnika? — uśmiechnął się Stirlitz.

(cdn)



Kajakowe mistrzostwa Polski

W kategorii trzeciej wygrał gorzowski Znicz

Na Jeziorze Maltańskim rozpoczęły się III kajakowe drużynowe mistrzostwa Polski mężczyzn i kobiet oraz w kanadyjskich, do których stanęło ponad 300 zawodników z kilkunastu klubów. W dniach 29 i 30 ubm. przeprowadzono zawody w grupie III (tzw. III lidze). Zawodnicy z grupy I i II stoczą pojedynki, również na dystansach od 500 do 10 000 m w dniach 2 i 3 bm.

W pierwszych dwóch dniach mistrzostw przy korzystnych warunkach atmosferycznych odbyło się 57 biegów, w tym 18 finałowych.

W regatach startowało wiele juniorów, z których kilku zaprezentowało się bardzo korzystnie, dysztansując nawet swoich starszych wiekiem i stażem kolegów. Wy-

Hokej na trawie

4 międzypaństwowe mecze juniorów

Reprezentacja Polski juniorów w hokeju na trawie rozegra w najbliższych dniach cztery międzypaństwowe spotkania, którymi zakończy tegoroczne kontakty międzynarodowe.

Oba mecze ze Słowacją, które miały się odbyć w Poznaniu, nie odbędą się ostatecznie w Siemianowicach Śląskich w dniach 2 i 3 bm.

Dwa pozostałe, niewątpliwie trudniejsze pojedynki, NRD — Polska, przeprowadzone zostaną w dniach 9 i 10 bm. w Lipsku.

W dalszym ciągu 8 i 9 kolejki spotkań o mistrzostwo I ligi odbędą się następujące mecze: w dniu 2 bm. w Poznaniu: Lech — Budowlani; w Gnieźnie: Start — Budowlani; w Warszawie: Warta i Stella — Siemianowiczanka; w Srocie: Polonia — AZS, w Rogowie: LKS — Górnik. Mecze w dniu 3 bm.: Lech — AZS, Start — Warta, Sparta — Grunwald, Stella — Górnik, LKS — Siemianowiczanka, Polonia — Budowlani.

Przedownikiem rozgrywek jest Grunwald przed Wartą i Lechem.

Polacy na czele wyścigu kolarskiego dookoła Bułgarii

W czwartek uczestnicy międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Bułgarii rozegrali dwa etapy. Osmi etap stanowiła jazda indywidualna na czas na dystansie 37 km w miejscowości Silistra, a następnie kolarze rozegrali IX etap, już ze wspólnego startu, prowadzący z Silistry do Ruse, długości 120 km.

Po 9 etapach Polacy zajmują dwa pierwsze miejsca. Prowadzi Szwajcarzy przed Hanusiakiem. W klasyfikacji drużynowej na I miejsce awansowali kolarze ZSRR, Polska zajmuje II lokatę. (ot)

Rekord świata

W Woroszyłogradzie radziecki sztangista Adam Genafow ustanowił rekord świata wagi muszki w wyciskaniu. Użył 115,5 kg. Poprzedni rekord należał również do Gnatowa i wynosił 115 kg. (t)

Praca Nauka

Monter instalacyjny - spawacz, centralne ogrzewanie, wod-kan., gaz, może być z prowincji, pokój na miejscu - potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 151. 19758gpr

Potrzebna pomoc docho- dząca do prowadzenia do mu i opieki nad chorą. Osiedle Piastowskie 82 m. 21. 17797g

Przyjmę jakakolwiek pra- cę do domu. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 17789g.

W dniu 29 września 1971 r. zmarł nasz długo- letni pracownik i działacz społeczny

WINCENTY CHAŁUPKA

zastępca głównego księgowego — kierownik Działu Księgowości

Z wielkim żalem żegnamy cenionego fachow- ca, dobrego kolegi i przyjaciela. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie go współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2. X. 1971 roku o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Dyrekcja, POP, Samorząd Robotniczy i Współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego Poznań — ulica Kochanowskiego 7. K7599

W dniu 28 września 1971 roku zmarł

ANTONI WARCHALEWSKI

były nasz pracownik

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie- go współczucia.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i Współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego Poznań — ulica Kochanowskiego nr 7. K7800

Rajd Przyjaźni

Wszystkie drogi prowadzą do Ostrowa

W jutrzejszą sobotę rozpoczyna się doroczny, XX już Ogólnopolski Rajd Przyjaźni Polsko-Radziec-kiej. Ta jubileuszowa impreza zbiega się z innym jubileuszem. W br. Oddział PTTK w Ostrowie ob- chodzi swoje 20-lecie i temu po- wierzono organizację tegorocznego rajdu (współorganizatorami są: WKZW, TPRP, WKFFIT, ZMS i ZMW).

Uroczyste otwarcie imprezy na- stąpi w sobotę na poznańskiej Cy- tadeli o godz. 14.30. Tego samego dnia z różnych miejscowości wy- ruszą turyści aby w niedzielę w godzinach południowych spotkać się na mecie w ostrowskim ogro- dzie LOK przy ul. Kaliskiej. Tam też, o godz. 15 nastąpi zakończenie rajdu. (jm)

Henryk Chmielewski w kraju

W okresie przedwojennym był jednym z najbardziej błyskotli- wych polskich pięściarzy i nadzie- ją naszego boksu. W 1938 r. sku- szony obietnicami menażera Zbysz-ka Cyganiewicza wyjechał do USA, gdzie walczył jako pięściarz zawo- dowy. W tym roku Henryk Chmielewski odwiedził Polskę. W śro- dzie 29 IX spotkał się on w GKKFIT z zastępcą przewodniczą- cego — Leszkiem Bednarskim oraz sekretarzem generalnym PKOl Tadeuszem Bregułą. Henryk Chmie- lewski opowiedział o swoim trud- nym życiu na obczyźnie. Pracuje od wielu lat jako mechanik okrę- towy i pływa po morzach całego świata. (PAP)

za 3 nieposuszeństwa, a drugi „Blekot” upadł na ujeżdżalni i za- kulął, toteż jeździec zrezygnował z uczestnictwa w konkursie. W ten sposób na pierwszym miejscu znaj- duje się M. Kozicki — 32 pkt., przed S. Grodzickim — 31 pkt. Kowalczyk ma za ledwie 12 pkt.

W konkursie kwalifikacyjnym ujeżdżania rozgrywanym w czwo- roboku zwyciężył A. Pacynski (LZS Liski) na „Leonidasie” — 814 pkt. przed M. Kowalczykiem (LZS „Cwał” Poznań) „Sekt” — 805 pkt.

2:1 DLA NASZEJ MŁODZIEŻY

W czwartek w Kozienicach roze- grano towarzyskie spotkanie pił- karskie między drugą reprezenta- cją Polski juniorów i ich rówieś-nikami ze Związku Radzieckiego. Mecze zakończył się zwycięstwem Polaków 2:1 (1:0).

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

W rewanżowym meczu piłkar- skim o Puchar Zdobywców Pucha- rów Dynamo Moskwa przegrało z Olimpiakos Pireus 1:2 (1:2). Do dru- giej rundy awansowali jednak pił- karze Dynamo, którzy zwyciężyli w pierwszym meczu 2:0.

PUCHAR UEFA

Do 1/16 rozgrywek piłkarskich o Puchar UEFA awansował Rapid Bukareszt, który w czwartek w re- wanżowym pojedynku pokonał FC Napoli 2:0 (2:0). W pierwszym me- czu zwyciężył Napoli 1:0.

DYNAMO (KIJÓW) MISTRZEM ZSRR

Na półtora miesiąca przed za- kończeniem piłkarskich mistrzostw Związku Radzieckiego, wyloniony został mistrz kraju. Została nim drużyna kijowskiego Dynamo, któ- ra pokonała na swoim boisku Kar- paty Lwów 1:0. Dynamowcy zdo- byli w 27 spotkaniach 43 pkt. (t)

Uczę matematyki. Strze- lecka 30 m. 10. telefon 334-02. 19950g

Angielskiego gruntnie, szybko wyuczam, egzami- ny, wyjazdy. Adres — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17772g.

Kupno Sprzedaż

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Po- znań, Czerwonej Armii 10. 19447g

Sprzedam sadzonki tru- skawek Senga - Senga. — Tel. 411-513. 18672g

Cegły z rozbiórki sprze- dam. Ul. Forteczna 43. 17971g

Sprzedam słomę żyrnia z świeżego omlotu. Dople- wo Poznańska 1. 17974g

Sprzedam komplet mebli stołowych. Poznań, ul. Kosińskiego 3 m. 6. 18005g

Radio samochodowe Inter- national niemieckie sprze- dam. Tel. 522-47. 18017g

Sprzedam nową wtryskar- ką poziomą ręczną. Poz- nań, ul. Bukowa 14 m. 79. 17470g

Dnia 28 września 1971 r. zmarł

STANISŁAW PERTEK

W Zmarłym straciłszy długoletniego, wzoro- wego, sumiennego i ofiarnego pracownika oraz ogólnie szanowanego kolegi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października 1971 roku o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie — składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Pracownicy Przedsiębiorstwa Państwowego Warzywa - Owoce w Poznaniu. K7580

W dniu 28 września 1971 r. zmarł przeżywszy

lat 91, opatrzone Sakramentami św., mój drogi dziadek

ANTONI KACZOROWSKI

emerytowany kierownik Szkoły w Opalenicy

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3 paź- dziernika br. o godz. 14.30 na cmentarzu para- fialnym w Opalenicy.

O bolesnej stracie zawiadamia

WNUK

20262g

Sprzedam tanio wtryskar- ką do tworzyw sztucz- nych, prasę kolankową, dźwigniową ręczną, prasę balansową, dwuramienną. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 18003g

Sprzedam taksometr „Pol- tax”. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18015g

Samochody

Zamienie samochód na to karnie. Poznań, Jackow- skiego 9 m. 9. Tel. 464-84 17983g

Sprzedam Syrenę 104, stan dobry. Wiadomość: tel. 459-23. 18318g

Skodę 1000 MB sprzedam. Ewa Andrzejewska — Września, Witkowska 15b. 1779p

Sprzedam Moskwicza 407. Tel. 333-67, od godz. 14. 18727g

Trabant 601, stan idealny, sprzedam. Lubosz Nowy, Graniczna 5, pow. Koś- cian. Oglądać od godz. 15. 1770p

Sprzedam samochód Sy- rena, przebieg 35.000 km. Wiadomość: Mochy 38, po- wiat Wolsztyn. 1775p

Auto-Service — Kraszew- skiego 30, poleca gwaran- towane zabezpieczenie podwozi asfalcem. Specjal- ną naprawa samochodu Syrena. 18997g

Tanio sprzedam „Adler Junior”. Janicki Zeylan- da 7 m. 10b. 20217g

Lokale

Zamienie mieszkanie spół- dzielcze M-5 w Koninie, na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 1781p.

Zamienie pokój z kuch- nią 24 m², Chorzów — na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 17754g.

Panu pokój wynajmę. Ra- wicka 17, Górczyn. 17785g

Mieszkanie willowe pokój, kuchnia — zamienie na 2 pokoje, kuchnia, samo- dzielne. Tel. 458-23. 17612g

Zamienie mieszkanie w- Pilem M-4, komfortowe, z telefonem i garażem — na mieszkanie w Pozna- niu. Wiadomość: Piła, tel. 31-03 lub Poznań, telefon 418-084, po godz. 20. 17823g

Pracująca, poszukuje po- koju, względnie 2-osobo- wego z dobrym dojazdem do śródmieścia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17853g.

Panienkom oddam pokój. Tel. 593-30, dzwonić od 17. 17867g

Zamienie mieszkanie 2-po- kojowe, nowe budownictwo — na 2-pokojowe lub większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17872g

Pracująca, poszukuje po- koju, może być nieume- blowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17875g

Zamienie mieszkanie 1-po- kojowe, 38 m² z balkonem i p.tr., nowe budownictwo — na 2-pokojowe, może być stare budownictwo z łazienką. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17897g.

Zamienie mieszkanie 1- pokojowe 38 m² z balko- nem, i p.tr., nowe budow- nictwo — na 2-pokojowe, może być spółdzielcze. — Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 17898g.

Zamienie M-3 spółdzielcze Rataje — na równorzędne Grunwald lub śródmie- cie. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 17905g.

Pokój wynajmę małże- Ństwu — członkom spół- dzielni. Adres wskaże — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17901g.

Zamienie 3 pokoje, kuch- nia, łazienka, piętrowy. Kro- toszyn na podobne w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17985g

Zamienie 2 pokoje z kuch- nią w Jarocinie, na pokój z kuchnią w Ostrowie Wlkp. Adres wskaże „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 17916g.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu

28 września 1971 r. odeszła od nas, przeży- wszy lat 85 nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

NADZIEJA ZWINOGRODZKA

z domu ŻMUDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 paź- dziernika br. o godz. 10.25 z kaplicy cmentar- nej na Junikowie.

Synowie, synowe, wnuczki i rodzina

Poznań, Raszynska 14 m. 20. 20213g

† W dniu 29 września 1971 r. zmarła, opatrzone

Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 46, śp.

WANDA ANDRZEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 paź- dziernika br. o godz. 9.05 na cmentarzu junikow- skim,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

20309g



OKAZJA!

RADIOODBIORNIKI TURYSTYCZNE PO OBNIŻONYCH CENACH

♦ „KAMILA” — 700,— zł
♦ „KAMA” — 800,— zł
ORAZ GRAMOFONY
♦ „NARCYZ” — 680,— zł wraz z płytą
♦ „G-500.S” — 1400,— zł

OFERUJĄ WSZYSTKIE SKLEPY ZURT-u. NIE ZWLEKAJ — KUP ZARAZ!

ZURT w służbie klienta

ZURT w służbie klienta

K6618

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH W POZNANIU POSZUKUJE PILNIE POMIESZCZENIA NA ARCHIWUM I MUZEUM UCZELNIANE

o powierzchni 200 m² na terenie miasta Poznania, najchętniej w centrum.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres PWSSP Poznań, Al. Marcinkowskiego 29 lub telefonicznie 521-86 i 598-76. M6915

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne „POMET” w Poznaniu, ulica

Krańcowa 15 — zatrudnia zaraz:

— TOKARZY wykwalifikowanych, absolwentów na staż oraz na przyuczenie zawodu tokarza,

— FRESZERÓW,

— HYDRAULIKÓW,

— MURARZY,

— ELEKTRYKÓW do wózków akumulatorowych,

— PALACZY C.O.,

— PRZETOKOWYCH,

— PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych (do prac w odlewni).

Zakład posiada Hotel Robotniczy. Miejsca w hotelu przydziela się pracownikom fizycznym (mężczyźni — tokarz-frezjer) zamieszkałym powyżej 70 km od Za- kładu.

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych informacji dotyczących zatrudnienia, prosimy zgła- szać się osobiście lub pisemnie pod adresem: Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego — Poznań, ul. Kra- ncowa 15, pokój 208, telefon 720-81, wewn. 213.

Stacja kolejowa Poznań - Wschód, z Dworca Głównego dojazd tramwajem nr 6. K7378

Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowe- go w Swarzędzu, ul. Czerwonej Armii 8 — przyjmą zaraz na terenie miasta Swarzędza i Poznania nastę- pujących pracowników:

— ROBOTNIKÓW do prac różnych w odlewni,

— FORMIERY do odlewni wzgl. do przyuczenia do zawodu formierza,

— ZALAWACZY KOKILOWYCH w odlewni,

— TOKARZY do pracy w akordzie,

— CHALUPNIKÓW do pracy w branży metalowej — tokarstwo i ślusarstwo.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr.

Dojazd do Swarzędza autobusem pracowniczym. Tel. 156, 157. K6947

Sprzedam nowy dom z wy- godami, budynek gospo- darczy, garaż, działka — 1.500 m². Kostrzyn Wlkp., Połwiejska 56 m. 1. 17748g

Sprzedam w Mosinie par- celę 1.100 m² z prawem budowy. Mosina, ul. Pod- górna 2. 17788g

Sprzedam działkę z mate- riałem budowlanym przy granicy Poznania. Zgło- szenia: Poznań 29, ul. Ja- skółcza 9. 17792g

Działkę 2.500 m² z budo- waniem gospodarczym, zelek- tryfikowaną — sprzedam. Jadwiga Lesicka, Szamo- tuly, Rynek 19 m. 7. 17848g

Sprzedam gospodarstwo 18 ha w tym 3 ha łąki, z inwentarzem, budowlanymi, zelektryfi- kowane przy szosie (szko- la, PKS, skład, mleczar- nia na miejscu). Ryszard Wojciechowski, Poznań, ul. Modra 22 m. 1. 17888g

Sprzedam dom jednorod- zinnny z zabudowaniami gospodarczymi i 1,16 ha ziemi. Miejscowość Jetni- skowa. Józef Dabrowski. Łódź, poczta Będlewo, po- wiat Poznań. 17899g

Sprzedam gospodarstwo 18 ha w tym 3 ha łąki, z inwentarzem, budowlanymi, zelektryfi- kowane przy szosie (szko- la, PKS, skład, mleczar- nia na miejscu). Ryszard Wojciechowski, Poznań, ul. Modra 22 m. 1. 17888g

Sprzedam dom jednorod- zinnny z zabudowaniami gospodarczymi i 1,16 ha ziemi. Miejscowość Jetni- skowa. Józef Dabrowski. Łódź, poczta Będlewo, po- wiat Poznań. 17899g

Sprzedam gospodarstwo 18 ha w tym 3 ha łąki, z inwentarzem, budowlanymi, zelektryfi- kowane przy szosie (szko- la, PKS, skład, mleczar- nia na miejscu). Ryszard Wojciechowski, Poznań, ul. Modra 22 m. 1. 17888g

Sprzedam dom jednorod- zinnny z zabudowaniami gospodarczymi i 1,16 ha ziemi. Miejscowość Jetni- skowa. Józef Dabrowski. Łódź, poczta Będlewo, po- wiat Poznań. 17899g

† W dniu 29. IX. 1971 r. zasnął w Bogu mój naj- droższy i troskliwy mąż, nasz ukochany, najlepszy i najczulszy ojciec, dziadek i brat, człowiek wielkich zalet serca i umysłu, śp.

STANISŁAW STEFANIAK

księgowy - biegły

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2. X. 1971 roku o godz. 15.30 w Pniewach,

o czym zawiadamia pogrążona w bólu

żona z dziećmi i rodzina

20301g

† Dnia 29 września 1971 r. zmarła, opatrzone

Sakramentami św., w wieku 79 lat moja uko- chana matka, teściowa, babcia i prababcia

JÓZEFA RAPIOR

z domu BEGIER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 paź- dziernika br. o godz. 10.15 na cmentarzu juni- kowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

20291g

† Dnia 28 września 1971 r. odszedł od nas na- zawsze ukochany mąż, ojciec, dziadek i pra- dziadek, przeżywszy lat 84

WŁ

TEATR

POLSKI — g. 19 „Wszystko w orszynie”.
NOWY — g. 17 „List z tamtego świata”.
OPERA — g. 19 „Tosca”.
OPERETKA — g. 19 „Roxy”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30 „Winnou i Apa nazi” (Jug. 11 l.). g. 15, 17.30, 20 „Tristana” (franc.-hiszpański 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Jestem niewiernym mężem” (fr.-włoski 18 l.). g. 20.15 „Zawodowcy” (USA 14 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Życie rodzinne” (pol. 16 l.).
CZTERNAŚĆ — g. 10, 12, 14, 16.15, 18.30, 20.30 „Nie lubię poniedziałku” (pol. 11 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Lan dru” (franc. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Kobieta kot” (Jap. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Nowa misja korsarza” (franc. 11 l.). g. 15.30, 18, 20.15 „Zdobyc” (franc. 18 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Kto wie rzew w bocian” (pol. 16 l.).
MALTA — g. 15.45 „Jestli dziś wtorek to jesteśmy w Belgii” (ang. 14 l.). g. 18, 20 „Beczka prochu” (Jap. 16 l.).
MINIATURA — g. 16 „Na pomoc” (ang. 11 l.). g. 18 „Z zimna krwii” (USA 18 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Hrabina z Hongkongu” (ang. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Bandyci w Mediolanie” (włoski 16 l.).
PALACOWE — g. 15 „Wiedza gór” (radz. 7 l.). g. 17, 20 „Darling” (ang. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Motodrama” (pol. 11 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Dziękuję ci, mój kochany” (ang. 7 l.). g. 17, 19.30 „Walek karowy” (USA 14 l.).
SCALA — g. 15 „Oliver” (ang. 11 l.). g. 18, 20 „Czarownice” (włoski 16 l.).
TECZA — g. 17 „Eskadra czuwa” (radz. 11 l.). g. 19.30 „Pulapka” (pol. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12.30 „Old Surehand” (Jug. 11 l.). g. 15, 17.30, 20 „Wahadło” (USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Nowa misja korsarza” (franc. 11 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Narzę czona pirata” (franc. 18 l.). g. 17.30, 20.15 „Oblawa” (USA 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Dzień muszkietera” (włoski 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Afryka zachodnia”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Inauguracyjny koncert symfoniczny — dyrygent — Renard Czajkowski, solista — Fausto Zadra (Włochy) — fortepian.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Urocy 16 — całonocne; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu tel. 09; w Swarzędzu, tel. 209 — czynne całonocne.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całonocne; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15-23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta — całonocne; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — całonocne; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — całonocne.

Punkt Pomocy Wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta od 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).

Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51.

Porady Przeciwalkoholowe, tel. 539-18.

Anteki: al. Marcinkowskiego 11, Kórnicka 24 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIĄTEK — Program I: Fala 1322 m: 8.10 Muzyczna muz.: 8.44 Jak o czymś dla: 9.10 Dla klas V (i. polski) „I ty możesz pomóc” — rep.: 9.30 Utwór popularny: 9.40 Dla przedszkoli „Latawiec” — aud. słowno-muz.: 10.05 „Róża i plonacy las” — pow.: 10.25 Konc. rozr. muz.: 10.50 Muz. z wysp Cwaj: 11 Dla klas II liceum (i. polski) „Hasło — romantyzm”: 11.30 Dedykujemy II zmianie: 12.25 Rym i mel dla wszystkich: 13 Dla klas I i II (wch. muzyczne): 13.20 Gra Zespół Akordeonistów: 13.40 Wiecej, lepiej, taniej: 14 Rep. literacki „Tesknota za dewizy”: 14.20

Dla uczczenia VI Zjazdu

Porządkowanie i upiększanie Starego Miasta

W tych dniach na plenarnym posiedzeniu Dzielniczego Komitetu FJN na Starym Mieście omawiano m. in. program działania przed VI Zjazdem partii. Sporo miejsca poświęcono przede wszystkim inicjatywie mieszkańców i podjęciu przez nich dodatkowych zobowiązań dla uczczenia VI Zjazdu partii.

Zobowiązania komitetów blokowych dotyczą głównie spraw porządkowych. Wprawdzie sporo już w tym zakresie uczyniono, jednak — zdaniem samych komitetów blokowych — nie wszędzie jeszcze zaplanowano oczekiwany porządek. Inicjatywa niektórych komitetów zmierza także do ułatwienia życia mieszkańcom. Komitet Blokowy nr 14 postanowił np. uporządkować w jednym z domów strych i urządzić w nim pralnię. Inny Komitet — nr 1 wyremontuje natomiast piwnicę, by w niej zainstalować magiel.

Do ogólnomiejskiego czynu młodzieży sadzenia drzew i krzewów włączyli się także uczniowie VI Liceum Ogólnokształcącego. Każdy uczeń zobowiązał się zasadzić jedno drzewo. Czyn ten pozwoli na zasadzenie 1000 drzew. Zobowiązanie realizowane jest na terenie między ulicami: Strzelecką i Marchlewską. Również uczniowie innych szkół staromiejskich podjęli podobne zobowiązanie. Dzięki nim dzielnicy przybędzie około 5000 drzew i krzewów.

Ponowny rozruch kotłowni c.o.

Spadek temperatury w ostatnich dniach spowodował, że w mieszkaniach zrobiło się znowu zimno. W związku z tym nasi czytelnicy zapytali, kiedy ponownie ruszą kotłownie c. o?

Wczoraj dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej zapewniła nas, że ruszyły wszystkie jej podległe kotłownie c. o. Zanim jednak ciepło dotrze do wszystkich mieszkań upłynie sporo godzin. Dotyczy to przede wszystkim dużych kotłowni, w których proces rozpalania ognia trwa nieco dłużej.

Sądymy, że także mieszkaniom w domach należących do spółdzielni będą ogrzewane.

Telefony OGOSZA

● Na ul. Pułaskiego potrącony został przez tramwaj 30-letni J. J. którego w wstrząsem mózgu, złamaną podstawą czaszki i ranami głowy przewieziono do szpitala dyżurnego.

● W zakładach HCP spadł z wagonu 31-letni K. T. doznając zgniecenia klatki piersiowej i ogólnych obrażeń.

● Na skutek upadku z rana ciężką głowę przewieziono do szpitala 80-letnią K. M. z ul. Zagórze 14.

Czyn społeczny pracowników zakładów pracy dotyczy także wykonania dodatkowo prac porządkowych na własnych terenach i w rejonie dzielnicy. Postanowili oni też przeprowadzić wiele godzin przy budowie parku na Cyta-deli. Natomiast pracownicy biur projektowych podjęli się opracować bezpłatnie dokumentację projektowo-kosztorysową, m. in. dla ośrodka wypoczynkowego nad Jeziorem Długim i kanalizację dla liceum w Wągrowcu. (a)

Dyżur posła i radnych

Dzisiaj, 1 października, w godzinach 17-19 w lokalu Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, pl. Kolegiacki 17, pełnić będzie dyżur w sprawach oświaty, nauki i wychowania młodzieży poseł Leon Kunys.

Również w tym samym dniu dyżurować będą radni Rady Narodowej Poznania w zakładach pracy i tak:

dzielnica Grunwald — MPK, ul. Głogowska 131/133 (pok. 12) godz. 14-16;

dzielnica Jeżyce — „Modena”, ul. Kraszewskiego, godz. 14-16;

dzielnica Wilda — PKS Oddz. II, ul. Traugutta 1/9 (Klub Łowiczan-ka), godz. 14-16;

dzielnica Stare Miasto — Zakład Rowerowy, ul. Serbska (dłak ORMO), godz. 14-16;

dzielnica Nowe Miasto — Poznańska Fabryka Maszyn Złaznych, ul. Pstrowskiego (KZ PZPR), godz. 13.30-15.30.

Radni dzielnicznych rad narodowych dyżurować będą w lokalach okręgowych komitetów FJN w godzinach 17-19. (na)

INFORMUJEMY

Z powodu choroby solistki, Opera wystawi dzisiaj „Tosca” zamiast „Wesołych kumoszek z Windsoru”. Tym widzom, którym taka zmiana nie odpowiada, kasa Opery zwraca należność za bilety.

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Odwachu będzie nieczynne od 1 do 6 bm. z powodu zmiany ekspozycji. 7 bm. o godz. 12 nastąpi twarde wystawy pt. „Re-welucyjna propaganda w polskim ruchu robotniczym”.

Dyrekcja Państwowej Filharmonii informuje, że 2 bm. (sobota) o godz. 17 w auli UAM odbędzie się inauguracyjny koncert symfoniczny dla członków Klubu „Pro Sinfonia” III stopnia. W koncercie udział wezmą: orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Renarda Czajkowskiego oraz solista Fausto Zadra (Włochy) — fortepian.

Dzisiaj o godz. 17 w sali seminarnej Coll. Majus, ul. Fredry 10 (I piętro), na zebraniu Polskiego Towarzystwa Matematycznego wygłoszone zostaną odczyty: doc. dr. D. Przeworskiej-Rolewicz pt.: „Some boundry value problems with transformed argument” oraz prof. dr. S. Rolewicz pt.: „On optimal observability of linear systems”.

TWOJA KREW DAREM ŻYCIA ZOSTAŃ HONOROWYM DAWCĄ KRWI!

Round the Clock”: 19.30 Trans. koncertu symf. z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21 Wiersze A. Pogonowskiego 21.10 Rewia orkiestr tan.: 22.33 Jazz Forum; 23.05 Muzyka tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.15, 12.25, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Wariacje na temat greckie; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Lampart” — pow.: 9.10 Z nagrania Samsona Francois; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Mikser — mag. muzyczny; 10.15 Aud. radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Pani Bary” — pow.: 12.25 Konc. muz. uniwersalny; 13 Na szczytach skrajności; 15 Nie drażnić czarowników — gawęda; 15.10 Piosenki z praskiego teatru „Semafor”; 15.35 Kwadrans ze znakami zapytania; 15.50 Śpiewające małżonki Jackie i Roy Kral; 16.15 Mikrofon dla „weteranów”; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Lampart” — pow.: 17.40 Mikrofon dla „weteranów”; 17.55 Radiowa encyklopedia kultury; 18.20 J. F. Telemann — Koncert D-dur na trąbce i orkiestrę; 18.35 Mój magnetofon; 19 Pow. w wydaniu dż. „Cichy Don”; 19.30 Tylko po hiszpańsku; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Muzyczny program Renat Rumel; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywki; 21.50 Słowa tygodnia — Edward Grieg „Peer Gynt”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 „Drzewo rośnie zielono”; poczta czech.

Konkretnie propozycje usprawnień w budownictwie

Zalogi poznańskich przedsiębiorstw budowlanych włączyły się już do dyskusji nad Wytocznymi KC PZPR na VI Zjazd partii. Na zebraniach oddziałowych organizacji partyjnych pracownicy budowlani mówią o dokonanym postępie i zarazem wysuwają propozycje jak usunąć występujące jeszcze na budowach braki i niedociągnięcia.

Wnioski budowlanych dotyczą, m. in. wprowadzania lepszej organizacji pracy. Z tym zagadnieniem wiąże się możliwość zwiększenia tempa prac, a tym samym skracania dotychczasowych cykli budowy. Podkreśla się to szczególnie w dyskusjach przede wszystkim wśród załóg poznańskich przedsiębiorstw budowlanych nr 2 i nr 3, a więc tych, które stawiają osiedla na Ratajach i Winogradach.

Zaloga „dwójki” wysuwa, m. in. konkretny wniosek nawiązania należytej współpracy z wszystkimi kontrahentami, m. in. biurami projektowymi, zakładami naukowo-badawczymi, wytwórcami materiałów budowlanych itp. Chodzi po prostu o stosowanie na budowach materiałów nie tak pracochłonnych, jak do tej pory. Np. w domach na Ratajach układa się jeszcze parkiety. Zastąpienie ich innym materiałem, chociażby dywanowymi posadzkami (na pianie) znacznie przyspieszyłoby prace wykończeniowe. Od lat zapowiadają się, że takie posadzki znajdują się na rynku, lecz jak dotychczas jeszcze ich nie ma.

Dużo tego miejsca w dyskusjach poświęca się podnoszeniu kwalifikacji załóg. Można to jednak osiągnąć przy większej ich stabilizacji. Niewiele bowiem pożytku przynosi przedsiębiorstwu szkolenie nowych przyjmowanych pracowników, jeśli po kilku miesiącach zmieniają oni pracę. Zarazem — taka fluktuacja nie sprzyja rytmiczności, choćby w pracy poszczególnych brygad.

Tematem, który stale przewija się obecnie w prowadzonych dyskusjach w „dwójce” jest także konieczność poprawienia gospodarki materiałowej. Tutaj z kolei nierytmiczność dostaw dalece utrudnia budowlanym roboty.

Zaloga PPB nr 2 widzi też możliwości podjęcia zobowiązania wykonania dodatkowo prac w produkcji podstawowej za 10 mln. zł. Pozwoliłoby to na należyte przygotowanie frontu robót na okres zimowy, co tym samym przyspieszyłoby realizację zadań przyszłorocznych.

Podobne problemy nurtują załogę PPB nr 3, zwłaszcza tych pracowników, którzy budują osiedle na Winogradach.

Również oni stwierdzają, że niedostateczne i nierytmiczne zaopatrzenie materiałowe hamuje tempo prac. Domagają się też poprawy jakości materiałów budowlanych, także tych, które dostarcza Wytwórnia Prefabrykatów Wielkopolskich na Winogradach. Nie wszystkie bowiem płyty są prawidłowo wykonane. Usterki usuwają robotnicy wprost na placu budowy, choć takimi pracami nie powinni się oni zajmować. Zarazem liczne niedociągnięcia hamują montaż domów.

Wiele się też mówi na zebraniach oddziałowych organizacji partyjnych na temat braku małej mechanizacji przy robotach wykończeniowych. Są one bardzo pracochłonne, a większość wykonuje się metodami tradycyjnymi. Innym problem to niewłaściwe wykorzystywanie terenów uzbrojonych. O to zdaniem pracowników PPB nr 3 budowa na Winogradach partowego jest nieporozumieniem.

Na tak drogiem terenie mógłby z powodzeniem powstać obiekt 2 lub nawet 3-kondygnacyjny. Na marginesie — pracownicy „trójki”, znający potrzeby mieszkańców osiedla Winogrady, postanowili przyspieszyć tempo prac właśnie przy budowie wspomnianego pawilonu. Część spożywczą chcą oddać do użytku na początku grudnia br.

Problemy omawiane przez pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych są nieco inne.

Ale i ta załoga dyskutuje obecnie nad możliwościami usprawnienia prac na budowach. Chodzi przede wszystkim o lepszą organizację robót. Obecny system uważa się za niedoskonały. Dyskutuje się więc nad sprawą przygotowywania w warsztatach przedsiębiorstwa gotowych węzłów łazienkowo-kuchennych. Praktykowany do tej pory system łączenia pewnych elementów na samej budowie nie zda je egzaminu, choćby dlatego, że

brygada nie zawsze dysponuje wszystkimi niezbędnymi częściami. Korekta układu organizacyjnego w przedsiębiorstwie, a więc należyty podział pracy między warsztatem, a tym co się wykonuje na budowie ma być wprowadzony już w tym miesiącu.

Jak wynika z przebiegu dyskusji, wnioski budowlanych są konkretne i w większości przy padków możliwe do zrealizowania. Im prędzej wprowadzi się je w życie, w codzienną praktykę — tym lepiej. Chodzi przecież o usuwanie tego, co przeszkadza rytmiczności pracy czy zwiększaniu tempa budowy. Ale nie wszystkie problemy mogą być rozwiązane przez samych budowlanych. Ich wnioski powinny zatem do trzeć także do dostawców materiałów budowlanych i tych wszystkich, którzy z wykonawcami pracują na co dzień. Od nich także zależy tempo wdrażania postępu technicznego w budownictwie.

A. S.



Wizytówki naszych sklepów

Rozpoczynamy kolejną rundę naszej wspólnej kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI, której finałem będzie za kilka miesięcy wręczenie następnych medali. Byłoby jednak uproszczeniem pojmować, że celem tej batalii o wzorową pracę poznańskich gastronomii i handlu — są tylko medale. Chodzi nam przede wszystkim o dwiżanie przeciętnego poziomu usług, z jakimi spotykamy się w handlu na co dzień.

Stąd głównym kierunkiem w najbliższym okresie jest w toku kampanii usprawnienie i ogólna poprawa powszedniego działania poznańskich handlowców. Władze dzielnicowe powróciły ponownie do form zmasowanych kontroli wszystkich sklepów, zwłaszcza spożywczych, poszerzając zakres zainteresowania tych inspekcji nie tylko problemami samego zaopatrzenia, ale również poziomem, kultury obsługi, organizacją pracy, higieną oraz estetyką i umiejętnością prezentowania sprzedawanych towarów. Ta tematyka domi-

stwierdzenia poziomu zaopatrzenia sklepów spożywczych wykazały dalszą poprawę w tej dziedzinie. Ostatnia lustracja, dokonana np. w 126 sklepach spożywczych i mięsnych dla oceny stanu zaopatrzenia miasta w smalec ujawniła tylko jeden przypadek braku tego tłuszczu i to wskutek niewykonanego zamówienia.

Wydaje się, że dość skutecznie usuwamy źródła podstawowych zaopatrzeniowych zaniedbań. Ale do takich podstawowych braków należy również nieumiejętna organizacja pracy zespołu sklepowego czy kiepska dekoracja okien wystawowych. Zwracaliśmy już na to wcześniej uwagę także medalistom HZJ, m. in. zespołowi delikatesowemu PSS nr 1 przy ul. Walki Młodych. Niestety, nadal w jego oknach straszy „prowizorka”, a to grozi odebraniem medali...

Ostatnio, zgodnie z ustalonym programem działania, nasi reporterzy wspólnie z przedstawicielami Wydziału Handlu dokonali pierwszego przeglądu wystaw sklepów spożywczych. Widok był mało budujący. Z dużym trudem uda-



nować będzie również w relacjach „Głosu”.

Dotychczasowe kontrole dla

Oto przykład dobrego rozwiązania wystawy: sklep PSS nr 40 ul. Dzierżyńskiego 95.

Skandaliczny bałagan przed sklepem i wewnątrz: sklep spożywczy MHD ul. Kraszewskiego 8.

Fot. (2) — K. Przychodźki



to się znaleźć przykłady estetycznej przemyślanej ekspozycji towarów na wystawie. Zaletą tych „handlowych wizytówek” jest, że... po prostu nie razą oka przechodniowi. Powierzchnie jest o wiele gorzej: brak ekspozycji, w oknach skrzynnie, pojemniki, worki — w sklepie i przed sklepem. To tylko pierwsze wrażenia, na początek z jednej branży. Co na to dyrekcja i dekoratorzy oraz instruktorzy od techniki organizacji pracy w handlu?... (zs)

Odpowiadamy

Z. Maj. — Po ukończeniu szkoły średniej nie można bezpośrednio studiować za granicą. Tylko studenci z II i III roku studiów technicznych, filologii obcej oraz nauk politycznych i społecznych mają możliwość dostania się na studia za granicą. Takie skierowania wydaje Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego na wniosek uczelni, która zgłasza kandydatów. (2106)